**Nr. 14.** **Cena 3 kop.** Na stacjach kolejowych 5 kop. **Rok III.**

NOWY

# Kurjer Łódzki

**Dziennik polityczny, społeczny i literacki.**

**Sobota, dnia 18 stycznia 1913 r.**

Redakcja i administracja **„Now. Kurjera Łódzkiego“** mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny **„Łódź Kurjer“**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

**Cena ogłoszeń:** I-sza strona **50** kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane **50** kop. nekrologi i reklamy **15** kop., ogłoszenia zwyczajne **10** kop. Drobne ogłoszenia **1½** kop. za wyraz.

**Ogłoszenia zamiejscowe:** I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk AleksandraLecha

**WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzl i S-ka.**

**Teatr Polski** Dziś wiecz. **Dobrze skrojony frak** Jutro po poł. **Sąd** Jutro wiecz. **Klub kawalerów**

CEGIELNIANA 63.

**Teatr Popularny** Dziś i jutro wiecz. **„Szpieg Bonapartego“ i „Wesoły dzień Napoleona“** Jutro po poł. **Potęga ciemnoty.**

przy ul. Konstantynowskiej № 16

**Kabaret „ERMITAGE“** Dzielna 18. Dzielna 8.

Dziś zmiana programu.—Nowe debiuty. **Gaby Dorelle** tancerka w balowej sukni. **D'Arlexe** francuzka subretka. **Victoria Monte-Carlo**—rumuńska étoile. **Rosa Denise**—węgierska subretka. **Staniszewska**—tancerka. **Wiera Colibri**— ros. — żyd. subretka **D'Orsay**—francuzka subretka. **Dolska**—polska śpiewaczka. **Farina**—znak. wykonawczyni romansów. **Elsie Rougére**—internac. liryczna śpiewaczka oraz **10 innych pierwszorzędnych** numerów. Początek programu **o godz. 11 wiecz.** Lokal otwarty **od godz. 10 wiecz.** Sala ogólna i gabinety należycie wentylowane i ogrzewane.

Dyrekcja **St. Kietowski.** Reżyser **W. Łętowski.**

**CEGIELNIANA Nr. 29. :: CEGIELNIANA Nr. 29.**

Dziś o godz. 11-ej rano **nastąpiło**

**OTWARCIE**

— NOWEGO i ELEGANCKO URZĄDZONEGO —

**Baru Aschinger**

podług stosowań wielkiej znanej **Firmy Aschinger w Berlinie.**

**Smaczna ciepła i zimna kuchnia.**
**Krajowe i zagraniczne Piwa i Wina.**
**Od godz. 7 wieczorem Koncert.**
**Zaprasza Sz. Publiczność.**

**Zarząd.**

**Dr. Med. P. LANGBARD**

b. asystent kliniki berlińskiej.
ŁÓDZ, ZAWADZKA 10.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606“ „914“. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Endoskopja Cystokopja

**Dr. Abrutin**

**powrócił.**

SAGRADA BARBER

ROŚLINNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY a PRZYTEM WZMACNIAJĄCY ŻOŁĄDEK.

Dzisiejszy numer składa się z 10 kolumn.

KALENDARZYK.

—o—

Sobota, 18 stycznia 1913 r.
Dziś: Katedry św. Piotra.
Jutro: Henryka B. W.

## Autonomja Irlandji.

Wczorajsze depesze przyniosły wiadomość następującą:

„Izba gmin przyjęła projekt prawa o autonomji Irlandji większością 368 przeciwko 258 głosom. Po głosowaniu zapanował w Izbie entuzjazm“.

Wiadomość ta bezwarunkowo radością napełniła serce każdego człowieka, którego dewizą życia jest umiłowanie sprawiedliwości i braterstwo ludów.

Możemy sobie wyobrazić jakie uniesienie musiało ogarnąć na wieść o uchwaleniu samorzadu ludność irlandzką.

Dręczony przez wieki całe, barbarzyńsko tępiony i prześladowany naród irlandzki nie ugiął się pod brzemieniem klęsk i znęcań się nieludzkich, lecz wytrwale prawadził walkę o swe słuszne prawa narodowe.

Męczeństwo kilku stuleci, wytrwałość w przywiązaniu do ziemi i praw ojczystych, przekazywana z pokolenia w pokolenie, odniosła wreszcie zwycięstwo!

Home-rule uchwalony!

Odtąd Irlandja może swobodnie pracować nad podniesieniem kulturalnem i ekonomicznem własnego kraju. Odtąd datować się będzie zanik nienawiści do odwiecznych tyranów — anglików — od chwili tej zadzierzgnie się węzeł szczerej przyjaźni i miłości bratniej między dwoma pokrewnymi sobie narodami, co dodatnio wpłynie na rozwój i tak już dziś potężnej Wielkiej Brytanji.

W parlamencie angielskim irlandczycy stanowią znaczną mniejszość, jasnem jest zatem, iż do uchwalenia home-rulu w znacznej części przyczynili się szlachetni synowie Albionu — potomkowie rozumnego męża stanu Gladstona, liberalni posłowie Izby gmin.

I cześć im za to!

Anglja może być dumną ze swych obywateli, którzy uznali naturalne prawa Irlandji do samodzielnego narodowego rozwoju — nawzajem irlandczycy wymażą z serc swoich odwieczną nienawiść za wyrządzone krzywdy przez ciemięzców i odtąd obydwa narody pójdą w każdym wypadku ręka w rękę, pracując solidarnie dla dobra i przyszłości obydwuch, połączonych w jedną całość krajów.

Angielscy przedstawiciele narodu zrozumieli, że tylko przez nadanie Irlandji samorządu, zniknie skryty lub jawny wzajemny antagonizm i home-rule będzie ziarnem, które wyda wielki owoc przyjaźni obydwuch narodów. Był to zatem czyn nietylko humanitarny ale i dzieło dyplomatyczne wysokiej wartości, świadczące o przenikliwym i głębokim umyśle angielskich przedstawicieli stanów.

Jest nadzieja, że tym razem uchwała Izby gmin otrzyma i sankcję Izby wyższej.

*

Z okazji nadania Irlandji samorządu nie od rzeczy będzie przypomnieć pokrótce ponure dzieje tego kraju od czasu zawładnięcia nim przez anglików.

Papież Adrjan IV w roku 1156 darował wyspę irlandcką anglikom i odtąd zaczyna się jej podbój. Nienawiść między obydwoma narodami wzrasta, szczególniej z chwilą zaprowadzenia w Anglji reformacji, wówczas gdy Irlandja pozostała katolicką.

Następuje niebywały ucisk narodu przez najezdców, irlandczycy kilkakrotnie podnoszą powstanie, każde wszakże zostaje krwawo i bezlitośnie stłumiane, po każdem następuje jeszcze większy ucisk dla zwyciężonych, wydziedziczanie ich wprost bez żadnego wynagrodzenia z ziemi ojczystej i nadawanie jej przybyszom z Anglji.

Naturalne zupełnie, iż irlandczycy nienawidzili z całej duszy cie-

mięzców, knuli tajne spiski i wykonywali skrytobójcze zamachy.

Dopiero w roku 1801 zawarto tak zwaną unję ostateczną, mocą której zrównano anglików i irlandczyków w obliczu prawa i pozwolono na wybór 22 parów do izby wyższej i 100 deputowanych do niższej. W roku 1829 przywrócono katolikom prawa polityczne.

Wkrótce utworzyła się partja zmierzająca do uzyskania home-rulu.

Powoli naród zdobywał częściowe przywracanie przynależnych sobie praw.

W roku 1886 Gladston wniósł projekt uchwalenia home-rulu dla Irlandji i utworzenia dla niej oddzielnego parlamentu, lecz projekt ten został odrzucony.

W r. 1894 Gladston, stanąwszy powtórnie u steru władzy, przedstawił powtórnie wniosek o zatwierdzeniu samorządu dla Irlandji. Tym razem projekt został przyjęty przez izbę gmin, natomiast odrzucony przez izbę wyższą.

I oto nareszcie dopiero teraz, po ośmiowiekowej niewoli i prześladowaniu, naród irlandski odzyskał należną mu samodzielność.

**J. Garlikowski.**

# W DNIU WCZORAJSZYM
## Jego Escelencji Panu Prezydentowi miasta Łodzi
# Rzeczywistemu Radcy Stanu W. J. Pieńkowskiemu
### została wręczona następująca prośba od Obywateli i firm przemysłowych.

Wasza Ekscelencjo!

Inicjatywie Waszej Ekscelencji i Jego pieczołowitości o korzystny rozwój naszego miasta zawdzięczamy przez szereg lat powstanie licznych urządzeń nowoczesnych, do których należą między innemi Łódzkie Tramwaje elektryczne, ten najtańszy i najdogodniejszy środek komunikacyjny. Przez lat czternaście swego istnienia przyczynił się on znakomicie do rozwoju i zaludnienia mniej ożywionych części miasta. Od czasu puszczenia w ruch tramwai elektrycznych, liczba ludności Łodzi podniosła się ogromnie. Dzisiaj wykazuje Łódź 525,000 mieszkańców, nietylko skupionych w centrum miasta, lecz zaludniających również jego krańce i niedawno wcielone przedmieścia. Jednak rozwój sieci tramwai elektrycznych nie dotrzymuje kroku rozrostowi miasta pod względem obszaru i zaludnienia. Wcielenie dawnych przedmieść zmieniło zupełnie postać miasta! gdzie niegdyś na granicach Łodzi rozciągały się łąki pola, tam obecnie wyrastają, niby grzyby po deszczu, domy mieszkalne. Powstają nowe dzielnice przedmiejskie, w których osiedla się w pierwszej linji ludność biedniejsza i liczny zastęp robotników naszych fabryk, zwabiony tanioścą mieszkań. Wszystkie te nowe dzielnice, a prócz nich niektóre nawet ulice, położone w centrum miasta, pozbawione są dotychczas połączenia z istniejącą główną siecią tramwai elektrycznych.

W tem niedogodnem położeniu znajdują się przedmieścia Dąbrówka, Karolew, Retkinia, Koziny i Doly. Z ulic w centrum miasta połączenia z siecią tramwai nie posiada dotychczas ani Przejazd, ani ul. Ś-go Benedykta, a obydwie te ulice właśnie, należą do głównych arterji ruchu miejskiego.

Przy ulicy Przejazd mieści się Poczta Główna, dalej Zakłady Elektryczne, instytucje, do których dążą codziennie tysiące osób, poświęcając na to, w braku wygodnej i taniej komunikacji, niepotrzebnie dużo czasu i trudu.

Ulica S-go Benedykta prowadzi przez nowopowstające, gęsto zaludnione dzielnice, do dworca towarowego Dr[illegible] [illegible]znej Kaliskiej, należącej już dzisiaj do najruchliwszych dróg żelaznych. Nie mniej dotkliwie odczuwać się daje brak wygodnej komunikacji u[illegible] do nowych cmentarzy. Jest przeto koniecznością, aby Wasza Ekscelencja, uwzględniając nowe ukształtowanie się stosunków terytorjalnych i wzrost zaludnienia Łodzi, raczyła nakazać **budowę nowych linji tramwajowych.**

Jako przykład pozwoliliśmy sobie wypracować **projekt rozłożenia nowych linji tramwajowych:**

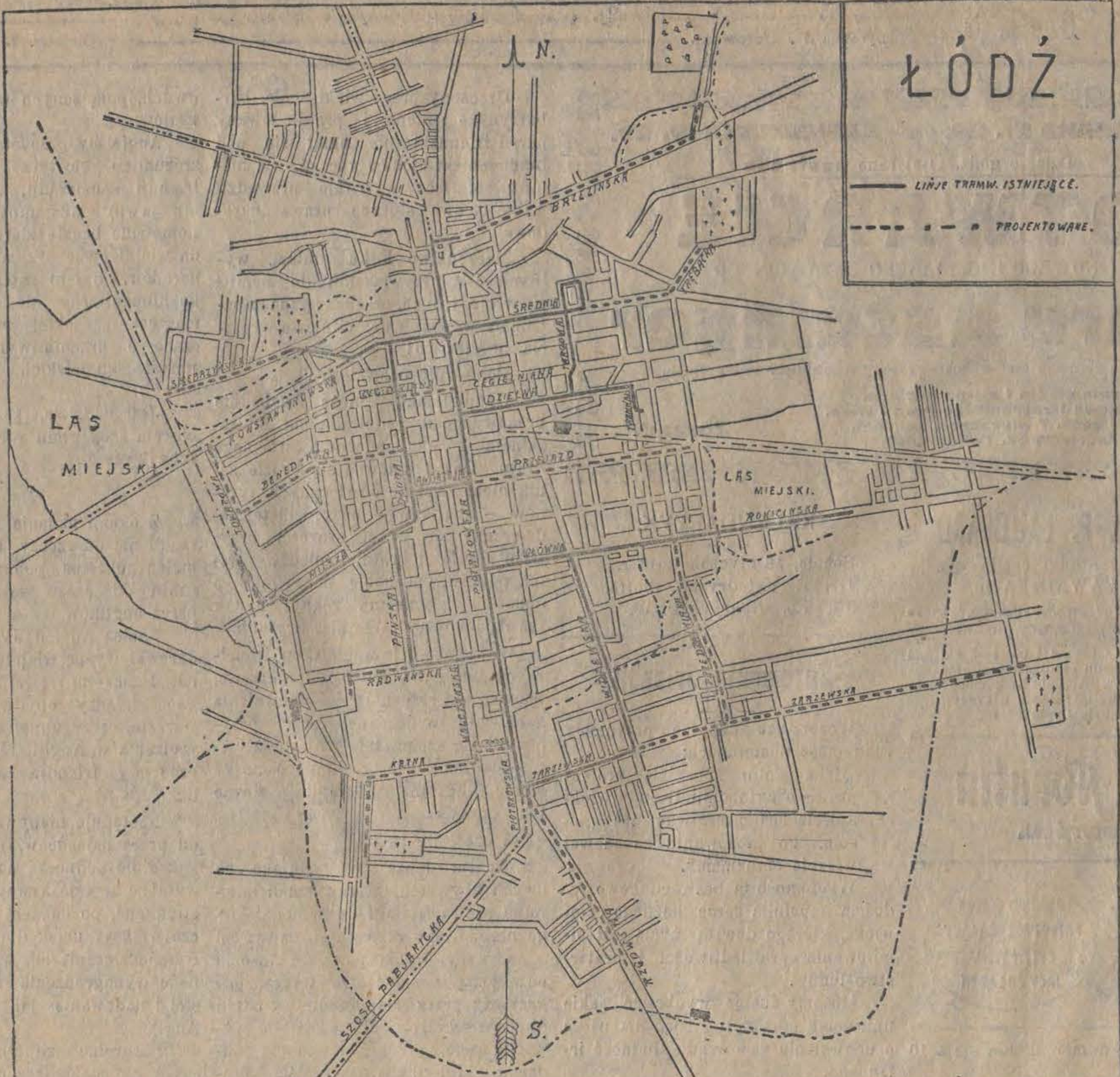

Celem przyłączenia do sieci linji tramwajowych gęsto zaludnionych przedmieść, konieczne są w pierwszym rzędzie nowe linje od Rynku Geyera wzdłuż ulicy Rzgowskiej, następnie ulicą Zarzewską od rogu ul. Widzewskiej aż do cmentarzy, z linją łącznikową wzdłuż ulicy Przędzalnianej, dalej od ul. Piotrkowskiej przez Czerwoną, Wólczańską, Kątną do cmentarzy gminy S-go Jana, od Placu Kościoła Wniebowzięcia Matki Boskiej na Starem Mieście ulicą Brzezińską do cmentarzy żydowskich, ul. Srednią z przedłużeniem przez ulicę Trębacką, do cmentarzy chrześcijańskich i od ul. Cmentarnej ulicą Srebrzyńską do Lasu Miejskiego. Przez ułożenie tych linji, otrzymają bezpośrednie połączenie z siecią tramwajową gęsto zaludnione przedmieścia, położone na południu, północy i wschodzie naszego miasta. Prócz tego projektujemy ułożenie linji tramwajowej **wzdłuż ulicy Cegielnianej dla połączenia** ul. Piotrkowskiej z Długą, jak również linji łącznikowej od rogu ul. Długiej i S-go Benedykta, wzdłuż ul. S-go Benedykta, aż do dworca towarowego Drogi Żelaznej Kaliskiej przez ul. Towarową do Konstantynowskiej, jak również na całej długości ul. Przejazd.

Celem łatwiejszego zrozumienia naszego projektu, załączamy tutaj plan sytuacyjny, w którym linje projektowane, oznaczone są linjami punktowanemi.

Ułożenie tych, powyżej zaprojektowanych linji, przyniesie przedewszystkiem pożytek i będzie dobrodziejstwem dla mniej zamożnej ludności, osiadłej gęsto na przedmieściach. Linje te, prócz tego przyczynią się znakomicie do rozwiązania kwestji mieszkaniowej w Łodzi, gdyż połączenie tramwajowe wywoła pewnego rodzaju wyrównanie w osiedleniu, oswabadzając mieszkańców, wygodnym i tanim środkiem komunikacyjnym od konieczności trzymania się jednego i tego samego miejsca.

Jako zakończenie naszego podania, zwracamy się do Waszej Ekscelencji z prośbą o wywarcie, na podstawie § 2 umowy Tow. Łódzkich Tramwajów Elektrycznych z Magistratem miasta Łodzi, nacisku na rzeczone Towarzystwo o bezzwłoczne przystąpienie do budowy linji projektowanych.

Nie ulega wątpliwości, że Towarzystwo Łódzkich tramwajów Elektrycznych da posłuch temu usprawiedliwionemu żądaniu Waszej Ekscelencji tem więcej, że od chwili puszczenia w ruch tramwai, ani jedna nowa linja nie została dobudowana.

**Następuje 180 podpisów.**

## Unja Habsbursko - Jagiellońska.

Ślub arcyksiężnej Mechtyldy z ks. Czartoryskim daje powód „Now. Wremieni" do podniesienia niebezpieczeństwa ekspansji Austrji w stronę Podola i Ukrainy.

„To nie pierwsza córka arcyksięcia Karola-Stefana wychodzi za mąż za przedstawiciela magnaterji polskiej. Trzy lata temu starsza siostra arcyksiężnej Mechtyldy — Renata wyszła za polskiego księcia Hieronima Radziwiłła. Chęć panującego domu austrjackiego wejścia w bliższe stosunki z przedstawicielami możnych ongi rodów Polski i Litwy jest oczywistą".

Wspominając umowę rodzinną, zawartą między Habsburgami i Jagielonami w roku 1515 w Wiedniu, według której obie dynastje wzajem gwarantowały sobie prawo wzajemnego następstwa tronów w razie wygaśnięcia jednej z linji, — „Nowoje Wremia" zaznacza, że od 1863 roku począwszy, austrjacka polityka staje się być polonofilską.

„Zasady starej polityki Habsburskiej należało zmienić w dniu, gdy pod Sadowa zginęła nadzieja polszczenia Niemiec pod berłem Habsburgów, oraz rozszerzenia ich władzy na półwysep Apeniński; pomimo woli trzeba było zwrócić się do austro - słowiańskiej idei, lecz przeprowadzać ją tak, by austro - slawizm wypadł nie na szkodę, a na korzyść sprawie ogólno - niemieckiej.

Austro - słowiańska i austrojagiellońska idee są do siebie ściśle podobne. Jest to idea z b i e r a n i a ziem słowian katolików i przyłączenia do nich tych ziem słowian - prawosławnych, które w swoim czasie były przez katolików podbite. Ziemie byłego imperjum Łacińskiego na półwyspie Bałkańskim, oraz zachodnio-rosyjskie ziemie, które wchodziły w skład Rzeczypospolitej Polskiej — oto cel zabiegów jagiellońskiego austro - slawizmu.

Za główną dźwignię tej polityki, pozornie, wciąż jeszcze uważani są polacy, chociaż ostatniemi czasy rząd wiedeński zwrócił uwagę i na tę część ludności rosyjskiej w Galicji, którą potrafił on odwrócić od ogólno-rosyjskiego pnia, i która zaczęła nazywać się nie małorusinami, a ukraińcami.

Małżeństwo drugiego już arystokraty polskiego z arcyksiężniczką austrjacką i orędzie cesarskie o utworzeniu uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie — są to dwa dalsze ogniwa w łańcuchu tych dowcipnych eksperymentów. Arcyksiężne austrjackie wychodzą za mąż nie za tych szlachciców polskich, których majątki leżą w Galicji lub Wielkopolsce Poznańskiej (?), lecz właśnie za tych, których ogromne majętności majoratowe znajdują się w południowo-zachodnich gubernjach".

Lecz p. Suworin nie traci nadziei:

„chociaż gmach przyszłej „Austro-Polsko-Ukrainy" pomyślany jest bardzo szeroko, my sądzimy, że gmach ten wszakże buduje się na piasku. Trochę więcej uwagi ze strony rosjan, trochę więcej zainteresowania się potrzebami kulturalnemi i sprawami zakordonowej Rusi w Austrji ze strony inteligencji rosyjskiej i rządu — i nowa unja jagielońska, stwarzana przez Habsburgów, rozsypie się tak i rozgłośna unja polsko-lubelska z roku 1569".

## Wiadomości ogólne.

○ **Szczepienie ospy.** Jak wiadomo, opracowany został nowy projekt obowiązkowego szczepienia ospy w państwie, który wniesiono już do IV Dumy. Według projektu, nowe przepisy będą wprowadzono stopniowo i najpierw w tych miejscowościach, których ludność pod względem kulturalnym jest przygotowana dostatecznie. Wobec tego ministerjum spraw wewnętrznych zapytywało gubernatorów, w których miejscowościach w pierwszym rzędzie należy wprowadzić nowe przepisy. Co do Królestwa Polskiego, to wszyscy gubernatorzy wyjawili swe zdanie, że nowe przepisy, po uchwaleniu ich przez ciała ustawodawcze, mogą być wprowadzone w kraju tutejszym bez wszelkich przeszkód.

## Ze świata.

□ **Bezrobocie szkolne.** Z Krakowa donoszą, że w Ostrawie Polskiej na Szląsku austrjackim polacy przygotowują bezrobocie szkolne, ponieważ czesi, posiadający większość w gminie, nie dotrzymują warunku umowy i nie chcą przyjąć na koszt gminy polskich szkół prywatnych.

## Z Litwy i Rusi.

× **Samobójstwo.** Sekretarz witebskiego zarządu gubernjalnego do spraw miejskich i ziemskich, Menkes, popełnił samobójstwo. Przyczyną samobójstwa było przegranie w karty kilku tysięcy rubli z pieniędzy rządowych.

× **Niezwykły przestępca.** W Wilnie przed paru dniami do policjanta posterunkowego na Safianikach podszedł nad ranem nieznajomy i prosił o aresztowanie, jako zabójcy.

W kancelarji cyrkułowej nieznajomy oświadczył, że ma lat 22, pochodzi z gminy malackiej, nazywa się Wacław Bohdanowicz, i że w roku 1909 zabił siekierą właścicielkę domu Polaczkową, zamieszkałą przy ul. Połockiej.

## Wiadomości krajowe.

+ **Cofnięcie konfiskaty.** Izba sądowa warszawska zniosła konfiskatę noworocznego numeru „Kurjera Warszawskiego".

+ **Z kolei w.-wied.** Nowy zarząd kolei warsz.-wied. po skupie jej przez skarb, stosuje gospodarkę oszczędnościową na całej linji. Przez cały rok ubiegły nie wykonywano żadnych robót gospodarczych, zmniejszono etaty, obcięto nawet zapomogi, płacone przez dawny zarząd pracownikom na kształcenie dzieci (dawny zarząd płacił na t. zw. półstypendja dla dzieci pracowników 40 tysięcy rubli, zarząd obecny na ten cel daje tylko 23 tys. rb.).

Skutkiem tego wydatki eksploatacyjne zmniejszyły się znacznie, — natomiast dochody wzrosły nieznacznie; pomimo ożywienia w przemyśle, dochody kolei warsz.-wied. w ciągu pierwszych 8 miesięcy r. z. (późniejszych danych jeszcze nie zgromadzono) wyniosły zaledwie 1,200,000 rb. więcej niż w tym samym okresie roku 1911.

## 45 tysięcy głodnych.

(Artykuł nadesłany).

Komitet obywatelski wziął na swe barki pracę, którą śmiało nazwać można „ponad siły".

Jeżeli komitet jest faktycznie ścisłym obserwatorem chwili obecnej i baczną zwrócił uwagę na niedostatek naszego robotnika pozbawionego pracy i zrozumiał przedsięwziętą przez siebie akcję—natenczas z ust każdego „człowieka" usłyszy głos cichy, lecz uśmiechnięty: „Błogosławione niech będzie imię Wasze..."

W danej sprawie miałem sposobność szerzej porozmawiać z robotnikami różnych zakładów i fabryk, którzyby chętnie byli pomocą. Lecz trudno na to znaleźć radę.

Aby 45, tysięcy zgłodniałych nakarmić, nasycić, trzebaby conajmniej w przeciągu tygodnia tyleż rubli zebrać. Teraz zachodzi pytanie, w jaki sposób tak olbrzymią sumę zebrać w przeciągu 6 dni?!

Radziłbym postąpić w sposób następujący: W normalnym czasie stoi przy pracy 175 tysięcy robotników. Z powodu kryzysu 45 tysięcy robotników jest pozbawionych zarobkowania. Więc w obecnej chwili przy osobistem badaniu sytuacji—przy pracy znajduje się około 130 tysięcy robotników.

Każdy z nich zarabia przeciętnie rubli 6 tygodniowo. Więc moralnym obowiązkiem jest każdego pracującego przyjść z drobną pomocą, zgłodniałym i drżącym z zimna robotnikom. Bo nie wiemy, czy dzień jutrzejszy do nas, czy też do was należy. Dziś, nam, pracującym, jest względnie ciepło i dobrze, a pozbawionym pracy—źle. Jutro nam może być źle, a im względnie ciepło i dobrze.

Dla tego też obowiązkiem „człowieka" pracującego jest przyjść z pomocą komitetowi, bo praca „ponad siły" jest zwykle krótką i bezowocną.

Jeżeli każdy pracujący z zapracowanego rubla wniesie do kasy obywatelskiej tylko 1 kopiejkę, to w zupełności wystarczy, aby dołożyć cegiełkę dla zbudowania miłości bliźniego.

Przy tej sposobności zwracam sie również do pp. kantorzystów, majstrów każdej fabryki, lub biura z tąż samą propozycją i mam nadzieję, że i ci przychylą się do wyżej oznaczonych myśli i chętnie podadzą dłoń braterską bezrobotnym.

W taki sposób sprobuję wyprowadzić wniosek i zbudować przypuszczalny projekt:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Robotnik. | 130,000×6 | k. = rb. | 7,000 tyg. |
| Majstrów | 25,000 12 | „ = „ | 3,000 „ |
| Kantorz. | 63,000×10 | „ = „ | 6,300 „ |
| innego rodz. pracowników | | | 5,000 „ |
| | | razem rb. | 22,000 tyg. |

Jeżeli, każdy z wyżej wymienionych pracowników poprze *tylko jedną kopiejką* od zarobionego rubla akcję komitetu obywatelskiego—natenczas, w przeciągu tygodnia zbierze się przeszło 22,000 rubli!!

Widzicie więc jak to łatwo—jeżeli się chce!

A teraz zachodzi pytanie w jaki sposób to urządzić?

I na to jest rada.

Każdy z panów fabrykantów chętnie zajmie się potrącaniem składki z zarobków swych pracowników, o ile sami wyrażą na to życzenie i następnie zebraną w ten sposób sumę prześle do komitetu obywatelskiego, którego pokwitowanie wywiesi w fabryce.

Mowa tu jest tylko o ludziach dnia, a co się tyczy pp. fabrykantów i t. d., to niech zapytają sumienia co czynić...

Więc dajcie kopiejkę dla najbiedniejszych!

*Gustaw Szenwald.*


## Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 17-te z rzędu przedstawienie dla Prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym

**we środę 23 stycznia,**

wybraliśmy nader interesującą sztukę w 3 częściach Jerome K. Jerome'a p. t.

**Jajemnicza postać,**

z p. Mielewskim w roli tytułowej.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.


## Kronika.

- (?) **Magistrat łódzki na lotnictwo.** Magistrat łódzki stara się o pozwolenie na asygnowanie z funduszów miejskich 25,000 rb. na cele lotnicze. Za sumę tę mają być zbudowane dwa aeroplany.

= (s) **Z komitetu giełdowego.** W dniu 20 b. m. podług st. st. odbędzie się w Petersburgu VII zjazd przedstawicieli handlu i rolnictwa.

Na zjazd ten z ramienia łódz. kom. giełdowego delegowano: prezesa dr. Alfreda Grohmana, oraz p. Tadeusza Nowowiejskiego, przedstawiciela łódz. kom. giełdowego w Petersburgu.

Program prac zjazdu obejmuje między innemi:

1) Projekt prawa o buchalterach przysięgłych; 2) o pożądanych zmianach w instytucie makierów giełdowych; 3) o handlowem wykształceniu w Rosji; 4) projekt prawa o zmianie procedury spraw o niewypłacalnościach; 5) o rozpatrzeniu rosyjskiego prawodawstwa handlowo-przemysłowego; 6) o udziale na giełdach osób, handlujących za patentami niższymi niż pierwsze dwa rzędy; 7) o uczestnictwie przedstawicieli giełdowych instytucji w okręgowych komitetach dla uregulowania masowego przewozu ładunków na kolejach; 8) o sądach handlowych; 9) o konwencjach Tow. ubezpieczeniowych rosyjskich i zagranicznych; 10) o reglamentacji handlowych likwidacji i wyprzedaży; 11) wybór członków rady na miejsce ustępujących w roku 1912; 12) wnioski członków zjazdu w różnych kwestjach handlowo-przemysłowych.

= (r) **Cena nafty.** Od pewnego czasu cena nafty wzrastała ciągle i dosięgła niebywałej wysokości. Obecnie, jak się dowiadujemy, cena nafty spadła o 50 kop. na pudzie.

(r) **Z muzeum nauki i sztuki.** Jutro, t. j. w niedzielę, od godz. 5 po poł. udzielać będzie wyjaśnień na sali fizycznej prof. Zawadzki, następnie zaś od godz. 7 wiecz. dr. Skalski szczegółowo wyjaśniać będzie treść tablic i pokazów, w dziale przeciwgruźliczym.

(b) **O nowe Stowarzyszenie.** Grono tutejszych kapitalistów, między niemi p. p. Ajzenberg i Wewer, zwrócili się do ministerjum handlu o pozwolenie utworzenia Stow. pod nazwą „Przemysł górniczy".

(r) **II łódzkie rzemieślnicze Tow. poż.-oszcz.** rozpoczęło swe czynności z dniem 14 b. m.

Poświęcenie nowego lokalu Tow., przy ul. Głównej № 9, odbędzie się dnia 26 b. m. o godz. 3 po południu.

= (r) **„Noc nad Bosforem".** Bal maskowy, urządzany pod tą nazwą przez Stow. komiwojażerów na zasilenie funduszów instytucji pomocniczych przy Stow. w dniu 1 lutego, zapowiada się bardzo ciekawie.

Za najoryginalniejsze kostjumy wyznaczono siedem nagród, które wystawiono już dziś w oknie składu Frageta.

= (r) **Z Teatru „Casino".** Najwybitniejszym dramatem, jaki ukazał się przed paru dniami w największym teatrze kinematograficznym Pathego w Paryżu jest „Ojciec", w wykonaniu najgłośniejszego dziś w świecie tragika, Ernetto Zacconi.

Dramat „Ojciec" w 3 aktach, jest arcydziełem sztuki kinematograficznej o bajecznej wystawie i genialnej grze artystów, wywierającej na widzu niebywałe wrażenie.

Dramat powyższy został zakupiony przez „Casino" na wyłączną własność i z dniem dzisiejszym ukaże się po raz pierwszy na ekranie.

Na zakończenie programu wyborna komedja „Waleczny narzeczony" w wykonaniu Prensa, i „Dziennik Pathe", zawsze interesujący przez swe ilustracje wypadków całego świata.

= (r) **„Odeon".** Dyrekcja teatru nabyła tylko na 3 dni sensacyjny dramat w 4 częściach z życia cyrkowców p. t. „Walet Trefl". W rolach głównych wystąpią bracia Leo i Francesko Diatello. Treścią dramatu jest bratobójstwo przez zazdrość o miłość pięknej hrabiny. Scena morderstwa brata w cyrku podczas przedstawienia, w którem bracia występują jako „wolni strzelcy", robi na widzach wstrząsające wrażenie. Wspaniała wystawa (dramat rozgrywa się w jednym z olbrzymich cyrków New-Jorku), oraz znakomita gra artystów przyczyniają się do szalonego powodzenia, jakiem obecnie cieszy się ten obraz za granicą. Obraz ten demonstrowany będzie tylko w „Odeonie" od soboty do poniedziałku włącznie. Komedja „Bojaźliwy Prens" z ulubieńcem publiczności Prensem w głównej roli, oraz aktualny i bardzo ciekawy „Dziennik Goumonta" i nad program dramat w 3 aktach ze złotej serji (Ambrozio) p. t. „Dzieci Szatana" z efektowną sceną końcową — pożarem fabryki, dopełniają całości efektownego programu.

= (r) **Ofiary.** Dr. Karol Poznański z żoną, z okazji swego srebrnego wesela ofiarowali 200 rb. na Tow. opieki nad sierotami.

— Rodzina zmarłego niedawno przemysłowca, b. p. I. Birnbauma, ofiarowała dla uczczenia pamięci ojca na Tow. opieki nad sierotami 200 rb.

Za ofiary powyższe zarząd Tow. składa ofiarodawcom za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowania.

= (r) **Ze Stow. robotników chrześcijańskich.** Koło dramatyczne przy Stow. robotników chrześcijańskich wystawia jutro o godz. 7 wiecz., w sali „Domu Ludowego" przy ul. Przejazd, wodewil w 4 aktach p. t. „Krakowskie Zuchy".

Przedstawienie odbędzie się na benefis artystów-amatorów.

= (r) **Ukarani kamienicznicy.** Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego skazani zostali administracyjnie za niezaopatrzenie stróżów domowych w kożuchy: właściciel domu przy ul. Ogińskiej nr. 12, Lejzor Leder, na 50 rb. kary lub 10 dni aresztu i właściciel domu przy ulicy Nawrot nr. 72, Gustaw Wagner na 25 rb. kary lub 5 dni aresztu.

## Wypadki.

= (o) **Od nędzy... do występku.** Wczoraj około godz. 5 wiecz. stróż domu № 59 przy ul. Piotrkowskiej zatrzymał jakiegoś człowieka, który skradł drzwiczki od żelaznego pieca odjęte w jednem z pustych mieszkań.

Oddany w ręce policji, nieznajomy zeznał, że nazywa się Juljan Jaroszek, 36 lat, jest robotnikiem bez pracy.

Ze składu żelaza Henocha Zandberga przy ul. Widzewskiej № 57, jakiś człowiek, korzystając z tego iż właściciel sklepu był zajęty sprzedażą, skradł sztabę żelaza, wagi około 1 puda i począł uciekać. Przytrzymano go jednak i odstawiono do cyrkułu.

Jak w poprzednim wypadku, aresztowany niejaki Józef Furmanek, okazał się robotnikiem pozbawionym pracy.

Obu osadzono w areszcie.

= (o) **Aresztowanie bandy złodziejów.** W nocy z poniedziałku na wtorek ze stajni Arona Taubenfligla, właściciela kantoru asenizacyjnego przy ul. Magistrackiej nr. 3, niewiadomi złodzieje, skradli 8 worków owsa, wóz, konia i uprząż, na ogólną sumę 320 rb.

Zawiadomieni o tem agenci wydziału śledczego wszczęli energiczne dochodzenie i idąc po śladach przestępców, pojechali do wsi Dziundziury pod Rawą, gdzie w jednym z domów aresztowali w nocy całą bandę złodziei.

Są to: właściciel domu Andrzej Cyniak, 36 lat, brat jego Piotr, 25 lat, Jan Wiśniewski, 18 lat, Stanisław Góralski, 25 lat i gospodarz z sąsiedniej wsi Jan Błażejewski, 25 lat.

Jak się okazało, Góralski był robotnikiem u Taubenfligla, który usunął go ze służby za niedbalstwo. Kradzieży dokonał G. przy pomocy Piotra Cyniaka i Wiśniewskiego, poczem pojechali do Andrzeja Cyniaka, który sprowadził Błażejewskiego i w czasie kiedy przybyli agenci, odbywał się między nimi targ o kupno skradzionego.

Wóz, konia i resztę skradzionych rzeczy znaleziono w podwórzu gospodarki Cyniaka.

Całe zacne towarzystwo osadzono w więzieniu łódzkiem. Dodać należy, że tej samej nocy kiedy p. Taubenfligiel pojechał na poszukiwanie swej własności, skradziono mu ze stajni jeszcze jednego konia, wartości 200 rb., a z podwórza sąsiedniego domu — bryczkę, wartości około 100 rb.

= (o) **Odebrane łupy.** — Agenci wydziału śledczego odebrali w tych dniach przy rewizji w mieszkaniu pasera Moszka Zonnenberga w Sieradzu pięć zegarków srebrnych mandolinę i maszynę do pisania „Dea". Zonnenberg nie mógł się wylegitymować z posiadania tych rzeczy, aresztowano go i odstawiono do Łodzi.

Ponieważ 29 maja roku ubiegłego z kantoru komisowego Cezara Millera przy ul. Mikołajewskiej nr. 40 skradziono różne rzeczy, a między niemi maszynę do pisania, przedstawiono rzeczy odebrane, od Zonenberga—p. Millerowi, ktory stwierdził że maszyna ta jest jego własnością.

Zonnenberga osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sądu.

= (o) **Systematyczna kradzież.** Właściciel fabryki guzików kokosowych przy ul. Widzewskiej nr. 47, Józef Raskin, zameldował policji że robotnik jego Zygmunt Pawlicki systematycznie kradł guziki.

Ogólna wartość skradzionego towaru dosięgła 300 rubli. Pawlickiego aresztowano.

# OKRUCHY TYGODNIOWE

## Dezorjentacje polityczne... w okresie polowania demagogów na... lud.

Myśli polaków weszły w okres nowych dociekań, usiłujących choć trochę przejrzeć przyszłość. — Powoli z chaosu wyłaniają się dwa pytania, dwa zagadnienia, mające związek z obecną konsternacją polityczną. Mówiąc językiem mniej dyplomatycznym—polacy zaboru austrjackiego i rosyjskiego pytają siebie: kto zwycięży — Rosja czy Niemcy wogóle? I pod czyją władzą lepszą być może przyszłość?

I oto na to zjawiają się odpowiedzi w szeregu broszur...

Wspominaliśmy o fantaście intuiście Studnickim, który marzy o hegemonji Austrji nad słowiańszczyzną, — Austrji, w której się tak dobrze czuje chyba sam... p. Studnicki, jako teoretyk, czujący mannę i zmieniający miejsca pobytu *per pedes apostolorum.* — Broszura jego nie wywarła wrażenia na szerszy ogół: denerwowała tylko paru publicystów rosyjskich, którzy uwierzyli, że ktokolwiek z politykomanów polskich bierze serjo teorje Studnickiego.

Obecnie zjawił się obrońca hegemonji Niemiec, historyk p. Eugenjusz Starczewski (w broszurze „Sprawa Polska").

Możemy przewidywać, twierdzi on, że polityka dzisiejsza prusko-niemiecka w sprawach wewnętrznych ulegnie zmianom radykalnym i zbliży się do zasad dziś już przyjętych i uznawanych w drugiem państwie dawniej niemieckiem—w Austrji, która w ten sposób może dzielniej od Prus przygotowuje Niemcom drugie stadjum ich wielkiej przyszłości dziejowej, a mianowicie możność zbudowania wielkiego państwa środkowo-europejskiego z ekspansją terytorjalną, sięgającą po przez półwysep Bałkański i Azję Mniejszą do biblijnej kolebki rodu ludzkiego — Mezopotamji.

Taki oryginalny kult siły niemieckiej i jej kultury doprowadza p. Starczewskiego do wniosku, iż rozbicie Niemiec-logicznie dziś dopuszczalne jedynie na morzu, na dolę naszą oddziałałoby ujemnie, i że z tego powodu, w razie wojny Niemiec z Anglią, wygrana tej ostatniej, lub nawet osłabienie Niemiec, byłoby *dla nas* klęską".

Polityk realnego „Kurjera Litewskiego" wpadł na utopijne dictum w rozpacz. „Do takich wniosków, wola, dogadało się wreszcie polskie rezonerstwo polityczne, podszyte dawną chorobą marzeń na tle międzynarodowych zatargów i wybujałe na tle jednostronnej niechęci, niewiary i wstrętu. Że do niechęci tej powodu jest niemało—któż przeczy! By jednak miała ona prowadzić nas do rzucenia się w imię jakichś tam wyższych, na Bóg wie jakie mety obliczanych, racji— w paszczę niemiecko pruską — to już zanadto. Niestety autor „Sprawy polskiej" nie jest odosobniony. Jego ufność we wszechświatową rolę Niemiec, którą odegrać muszą one jakoby prędzej czy później, zarzuciwszy system panowania dzisiejszy, dzieli niemało młodych i starych doktrynerów, powtarzających co raz pewniejszym głosem już dziś sakramentalną formułkę: „Prusy nam nie są straszne". Frazes ten, popierany szeregiem dowodzeń złudnych, bałamutnych i pozbawionych wszelkiej wartości realnej, poczyna się unosić w powietrzu...

„Nieznany polak" w „Dymie Otiečzestwa" — porusza tę sprawę inaczej. Uważa on, że klęska Rosji byłaby klęską dla polaków. W razie oderwania Ukrainy do Austrji, rusini zdusiliby swą liczbą polaków, którzyby odeszli na plan drugi. Rząd austrjacki przestałby się liczyć z polakami i miejsce ich w Wiedniu zajęliby t. zw. „ukraińcy".

Rzecz dziwna. Tej głębokiej politycznej myśli, tego poważnego przewidywania — nie spotykamy u polaków galicyjskich, w swym lojalizmie szlacheckim, trzymających się ostrogi „kochanego starca" i „dobrodzieja". Polacy austrjaccy zupełnie się oszołomili walką z rusinami i radykałami, nieomal olśnili i nie czują już grozy położenia. „Polacy, pisze nieznany autor — nie mogą też zapominać, że gdyby z powikłań bałkańskich wynikła wojna europejska, to polacy znaleźliby się w prawdziwie tragicznej sytuacji. Zostaliby oni wciągnięci do fatalnego i bezpodstawnego *bratobójstwa,* bo przyczyny, dla których polak z zaboru austrjackiego ma walczyć z polakiem z zaboru rosyjskiego — z polskiego punktu widzenia — nie istnieją. Wreszcie, cała wojna zesrodkowałaby się przedewszystkiem na terenie byłej Polski, wstrzymując całą pracę kulturalną i ekonomiczną i niszcząc dobrobyt. Może polacy mogą liczyć na skutki wojny? Niestety! Trzeba mieć bardzo bujną fantazję, by wyobrazić sobie wynik wojny przyjazny dla polaków".

Nie samo wszelako grozi Polsce „bratobójstwo" fizyczne. — Bratobójstwo moralne w pieniackiej Polsce wciąż się wzmaga. Już najprzedniejsi humaniści — jak Swiętochowski — zaczynają uderzać w dzwon *nacjonalizmu,* budząc delirjum radosnego tryumfu lokajsko-dmowskiego organu — „Głosu Warszawskiego". — Niebaczne jego słowa, (zmierzone w nienawistnego dlań Krzywickiego oraz broszury antybojkotowców) mogą być wzięte za asumpt do coraz ostrzejszych wycieczek *nacjonalistów,* już *poza* kwestją litwacko-polską i rusino-polską. Im przecie w to graj: *Divide et impera.* Oto co pisze Swiętochowski: — „Gdy nasza arystokracja, kler, plutokracja wynaturzyły się, gdy nasz radykalizm jest najkosmopolitszym z radykalizmów świata i swój zwykły pacierz zaczyna od lżenia całego narodu poza proletarjatem i wszystkich uczuć poza socjalizmem; gdy więc nasza inteligencja wyprzedaje ciągle polskość po zniżonej cenie — nie może być mowy o szerokim i głębokim patrjotyzmie, o poczuciu silnej indywidualności narodowej, która nie włazi w niczyją skórę i nikogo nie wtłacza, lecz uważa się za wzór samoistny, niezniszczalny, mający własną rację bytu, swoje cele i przeznaczenia w rozwoju ludzkości. *Może inaczej* będzie za lat tysiąc, tymczasem *dziś ludzie mogą być pracowitemi pszczołami tylko w „rojach narodowych".* Wtedy jedynie wytwarzają oni oryginalną kulturę, która jest częścią składową kultury powszechnej, wtedy jedynie ich energja działa owocnie i niezmordowanie. Chaotyczna mieszanina różnorodnych i niepogodzonych z sobą pierwiastków jest jałowa, i różnie — rozkładowa".

Tak pisze Swiętochowski o oryginalnej kulturze, po 40-letnim utyskiwaniu, że kultury naprawdę w Polsce niema, i że ją tylko podtrzy-

= (p) **Utrata przytomności.** Przy ul. Cmentarnej nr. 10, znaleziono na ulicy jakiegoś nieznanego z nazwiska człowieka w stanie nieprzytomnym i odwieziono go do szpitala Aleksandra.

= (p) **Przejechanie.** Przy ul. Nowomiejskiej nr. 18, jakiś woźnica przejechał mularza Wiktora Szwenbera, lat 32. S. uległ złamaniu lewej nogi. Odwieziono go do szpitala Ewangelickiego.

= (p) **Śmierć z zaczadzenia.** Przy ul. Andrzeja nr. 45, Józefa Rudnicka, lat 40, będąc chorą, pozostawiona sama w mieszkaniu uległa zaczadzeniu od wadliwie urządzonego pieca. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził już tylko zgon nieszczęśliwej.

= (p) **Przy pracy.** W fabryce Leonhardta (Rynek Geyera) robotnica Marjanna Baranowska, lat 15, uległa w maszynie, na której pracowała, poważnym okaleczeniom prawej ręki. Odwieziono ją do lecznicy na ul. Podleśną.

= (p) **Pobicie.** Dziś o godz. 5 min. 40 rano na ul. Widzewskiej nr. 132, robotnikowi Edwardowi Wildnerowi, lat 50, pozostającemu bez zajęcia, zadano tępem narzędziem ranę w głowę.

## Zamiejscowa.

= (s) **Poszukiwanie agenta policji.** Koresp. gaz. „Warszawskaja Myśl" z Piotrkowa donosi, iż policja tamtejsza poszukuje b. agenta piotrkowskiej policji śledczej, Kotowskiego, który, jak się okazuje był bardzo sprytnym aferzystą. Gdy delegowano go do Sosnowca i Częstochowy dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie dwuch znacznych kradzieży, Kotowski, natrafiwszy na ślad złodziejów, odszukał ich i... wszedł z nimi w porozumienie. Z Sosnowca nadesłał do swej władzy podanie z prośbą o zwolnienie go z obowiązków.— Obecnie wykryto cały szereg fałszerstw, dokonanych przez sprytnego agenta.

# Ze sceny i estrady.

### Teatr Popularny.

Z kancelarji teatru komunikują nam, co następuje:

Dziś, w sobotę, wieczorem ukaże się po raz pierwszy artysta sceny krakowskiej p. Józef Popławski w sztukach: „Szpieg Bonapartego" i „Wesoły dzień Napoleona", kreując dwie odmienne postacie.

W niedzielę po poł. dana będzie głośna sztuka Tołstoja „Potęga ciemnoty", wieczorem po raz drugi „Szpieg Bonapartego" i „Wesoły dzień Napoleona" z występem gościnnym p. J. Popławskiego artysty sceny krakowskiej.

W poniedziałek po raz trzeci „Szpieg Bonapartego" i „Wesoły dzień Napoleona" z występem p. J. Popławskiego.

# Kronika sądowa.

### Piłat w sądzie.

W swoim czasie piotrkowski sąd okręgowy na kadencji w Łodzi, rozważał sprawę mieszkańca gm. Dalków, powiatu łęczyckiego, 49-letniego Tomasza Jasińskiego, oskarżonego o rabunek w następujących okolicznościach.

W początkach października 1911 r. mieszk. osady Poddębice, pow. łęczyckiego, Antoni Piłat, wracając z targu z Aleksandrowa do domu na wozie Jasińskiego, trochę podpity, zasnął.

W drodze, około 9 wiecz. P. przebudził się wskutek przewrócenia się wozu i wpadł do rowu, przyczem zauważył brak 225 rb.

Podejrzewając o powyższy rabunek Jasińskiego, Piłat udał się z prośbą do przechodzącego drogą jego znajomego Kurca o pomoc i postanowili wspólnie obrewidować Jasińskiego.

Podczas osobistej rewizji J. wyjął jakieś zawiniątko z kieszeni i wpuścił je do cholewy buta. Wtedy K. i P. obalili Jasińskiego na ziemię i znaleźli w kieszeni jego 83 rb., z pochodzenia których J. nie mógł się wylegitymować.

Stawiony przed sąd J. do winy się nie przyznał, orzekając, iż miał swoje 54 rb. które otrzymał ze sprzedaży konia, zkąd pochodzi reszta pieniędzy nie umiał objaśnić.

Sąd skazał Jasińskiego po pozbawieniu szczególnych praw i przywilejów na oddanie do oddziałów aresztanckich na rok.

Sprawa ta w drodze apelacji przeszła do warszawskiej izby sądowej, która w dniu wczorajszym wyrok sądu okręgowego zatwierdziła. (b)

# Groźny pożar.
### 2 ofiary.

Dziś przed poł. o godz. 11, na rogu ul. Zagajnikowej i Dzielnej wybuchł groźny pożar w budynkach F. Reksa, w których mieści się przędzalnia Krusze i S-ka. Pożar powstał w oddziale grempli i momentalnie rozszerzył się z parteru na pierwsze piętro.

Robotnicy z parteru zdołali uciec znajdujący się zaś na I piętrze wbiegli na II piętro.

Płomienie obejmowały już II piętro, wówczas dwie robotnice: Anastazja Wojciechowska, lat 16 i Bronisława Szyfer, lat 32, z przestrachu wyskoczyły oknem na bruk.

Skok był fatalny, bowiem Wojciechowska, prócz ogólnego potłuczenia, uległa nadwyrężeniu kręgosłupa, zaś Szyferowa złamała nogę.

Pierwszą odwieziono do szpitala Poznańskich, drugą do mieszkania przy ul. Franciszkańskiej nr. 79.

Przy pożarze czynne były I i II oddziały straży ochotniczej, oraz straż miejska.

Pożar ugaszono po dwuch godzinach.

Straty wynoszą około 40,000 r.

Mury ubezpieczone były w Petersburskiem Towarzystwie, maszyny zaś i towar nie były ubezpieczone wcale. (b)

# Pogłoska.

W warszawskich kołach administracyjnych krąży pogłoska o wznowionym projekcie oddzielenia władzy wojskowej od cywilnej w generał-gubernatorstwie warszawskiem.

# Telegramy.

(Tel. Ag. Pet).

### Najwyższy Reskrypt.

PETERSBURG, 17-go stycznia.— „Z Bożej łaski My, Mikołaj Drugi, Cesarz i SamowładcaWszechrosyjski, Król Polski, Wielki Książe Finlandzki i t. d., i t. d. ogłaszamy wszystkim Naszym wiernym poddanym w Wielkiem Księstwie Finlandzkiem, że My, zgodnie z zatwierdzoną przez Nas 7—20 lipca 1906 roku ustawą sejmową dla Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, uznaliśmy za korzystne rozkazać Sejmowi Finlandzkiemu zebrać się w mieście Helsingforsie 19 stycznia (1 lutego) 1918 roku, wobec czego wszyscy posłowie sejmowi powinni przybyć do Helsingforsu we wskazanym czasie dla wypełnienia włożonych na nich przez ustawę sejmową powinności".

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„MIKOŁAJ".

W Carskiem Siole, 3 (16) stycznia 1913 roku.

Kontrsygnował minister sekretarz stanu baron Łanhof.'

### Dymisja.

PETERSBURG, 17 stycznia. — Naczelnik zarządu własnego Jego Cesarskiej Mości pałacu, generał-lejtenant Ozierow otrzymał dymisję z powodu choroby z prawem noszenia munduru i emerytura.

### Katastrofa okrętowa.
### Utonęło 125 osób.

OPORTO, 17 stycznia. — Okręt "Veronese"; który odpłynął z Vigo ze 130 pasażerami, dążąc z Brazylji do Argentyny, rozbił się o skały.

Z pośród pasażerów uratowało się tylko pięciu.

# Telegr. własne.
### „Now. Kur. Łódzk."

### Walka o prezydenturę.

PARYŻ, (W. A. T.), 17 stycznia. Jeszcze nigdy wybory na prezydenta Francji nie miały cechy tak znamiennej w improwizacje: nikt nie wie, jaki będzie wynik i jakie niespodzianki czekają Francję, a razem z nią i Europę. Wersal robi wrażenie wielkiego pogorzeliska; liczne oddziały wojsk przeciągają przez miasto, najróżniejsze kombinacje wirują w powietrzu, odbywają się zakłady o grube sumy co do przyszłego prezydenta Francji. Największe szanse posiada Poincaré.

Różni kombinują, że jeżeli w trzeciem głosowaniu nie uzyska nikt większości absolutnej, to. wówczas,

---

mywali — żydzi, liczni jego bądź co bądź uczniowie, czytelnicy i... satelici.

Jakiż dziwny okres, dezorjentacji politycznej! Jakie ciekawe studjum psychologji społecznej dla przyszłego badacza!.. Niepoprawny naród marzycieli, iluzjonistów, doktrynerów!...

Szlachecka Polska wciąż utyskuje na t. zw. wrogów zewnętrznych. Potem znalazła wroga wewnętrznego: żyda i niedowiarka.— A prawdziwego, odwiecznego wroga,—burzyciela kultury—broni. Broni kleru, wierząc, że jeszcze jest przed nim jakaś misja. Tymczasem on wkracza na drogę afer. Kłopotowski walczy z klerem liberalnym i z żydami—„Przegląd Katolicki" dyplomatycznie broni żydów.— Większość zaś pism prowincjalnych została skupiona przez kler, by tym sposobem skrępować słowo prawdy o mniejszych lub większych życiowych macochjadach —Słowem— i kler, i dmowszczyzna i garstka postępowców poluje na... chłopa, ciągnąc go do swego kramiku.

A rezultaty?—Chaos!

Przytoczmy kilka faktów —a komentarze nasze o pracy demagogów w sutannie—będą zbyteczne...

„Kurjer Zagłębia" twierdzi, że „złą prasę" stworzyli żydzi, bo mają np. w Polsce 550 gazet o kierunku niechrześcjańskim.—

Trzeba więc iść za wskazaniem papieży, radzących by szóste mocarstwo objęli dziennikarze katoliccy, biorąc wzór z „Piusvereinu".—

Każdy polak-katolik — zdaniem „K. Z." musi być apostołem „dobrej prasy!"

Dobra prasa: to znaczy: posłuszna cenzurze prewencyjnej biskupa! Dobra prasa — to uległość wskazaniom z Rzymu!

Oczywiście — żydzi tych wskazań nie mają — ztąd i... ataki na prasę, rzekomo zżydziałą...

A oto nowy głos z Zagłębia. „Iskra" pisze jeremjadę: „księża stojący dziś wpoprzek dążeniom całego Narodu; *oni to wbijają w szeregi* walczące klin *niezgody*, by je podzielić, osłabić i w ten sposób wywrzeć swą zemstę za niemiłe sobie przekonania nie bacząc na to, iż z pracy ich jeno żydzi pożytek mieć będą.

Oto z całym zapałem, z całą energią, na jaką tylko zdobyć się mogliśmy, pismo nasze poczęło budzić z uśpienia Zagłębie i szerzyć uświadomienie o potrzebie wyzwolenia handlu polskiego z jarzma żydowskiego. Kapłani, zamiast iść z nami ręka w rękę, zaczynają miotać z ambon słowa przekleństwa, bo boją się, by kupiony przez nich świstek, nie podupadł i miast spodziewanej dywidendy, nie dał im straty!

Oni to potrafili zasiać do „Iskry" taką nienawiść wśród swych nielicznych adherentów, że w takich Bobrownikach prostaczkowie wzięli się do *kamienowania roznosicieli* naszego pisma!!!

*Ufamy* jednak, iż księża, przyzwyczajeni do absolutnych rządów w parafjach, nie zdając wiernym żadnych rachunków, pojmą wreszcie, iż *takich rządów ani kasy, ani sklepy, ani żadne inne instytucje społeczne znosić nie mogą i nie chcą.* Ufamy, iż księża zrozumieją, (?) że seminarjum, dając *im wysokie* wykształcenie duchowne, nie daje im bezwzględnej znajomości wszystkich dziedzin życia i nie da e żadnego prawa do zajmowania stanowisk przodujących. Ufamy wreszcie, że księża nasi pojmą, że tolerancja religijna, że tolerancja przekonań jest dziś konieczną i ten, kto jej nie znosi, nie może i nie powinien imać się żadnej pracy społecznej, zatruje ją bowiem jadem niezgody i nienawiści.

Istnieją dwa spokojne pisma ludowe. „Lud Polski" i „Gazeta włościańska". Piszą w nich przeważnie uczniowie szkół ludowych. — Poczciwe te, spokojne próby pióra i samorzetelnej *praktycznej* myśli włościanina, daleko stojącego od politykomanji. I te jednak pisma niepokoją kler. „Polak-Katolik" wymyśla na „Lud Polski", jako sprzymierzeńca „Zarania", zaś to ostatnie jako na „skrytego sprzymierzeńca" Kłopotowskiego".

Na to „Lud polski" ze smutkiem odpowiada: pracę w każdem piśmie, a tembardziej w piśmie ludowem, uważamy za służbę publiczną, która powinna podlegać uczciwej krytyce i kontroli. To też każdą, chociażby najsurowszą, byle szczerą, przyganę dla naszych poglądów uszanujemy, do każdej walki o zasady chętnie staniemy — tylko *sklepiczarskiemi oszczerstwami* gardzić będziemy. Wierni zasadzie, że nikt w Narodzie nie ma monopolu na rzucanie promieni światła pod strzechę chłopską, uważamy, że każde nowo powstające pismo ludowe jest nowym *dorobkiem w oświacie*, nową myślą, budzącą się w głowie chłopskiej. Dlatego wszystkie uczciwe pisma ludowe — stare i nowe — traktujemy z przyjazną życzliwością, jako towarzyszy broni we wspólnym pochodzie ku światłu. Traktować je będziemy życzliwie nawet wówczas, gdy zwalczać będziemy to, w czem się z nimi nie zgadzamy.

W innem miejscu „Lud polski" robi głębokie uwagi o nienawiści nurtującej społeczeństwo polskie.

„W warstwach ludu uświadomionego społecznie, widzimy wspólną nam, polakom wadę — *nienawiść wzajemną*, a więc tę wadę, która niegdyś była, bodaj, czy nie główną przyczyną naszego upadku, a której i dzisiaj nie wyzbyliśmy się. Istniejące w naszym kraju partje polityczne i dzisiaj walczą o przewagę jednej nad drugą i tem samem sieją zamęt. Zamiast więc pracy twórczej i pożytecznej, naród polski dzieli się na różne odłamy, partje i partyjki. Walka o przewagę i wzajemna pomiędzy temi partjami nienawiść, stanowczo jest niepotrzebną i szkodliwą krajowi, tembardziej, gdy chodzi o wspólny cel, o szczęście kraju. (Nienawiść partyjna wkradła się dzisiaj i do serc uświadomionych jednostek z ludu) Dzisiaj *czytelnik jednego pisma ludowego nienawidzi czytelników innych pism; pomiędzy* więcej *oświeconą młodzieżą ludową dzieje się toż samo.* Uczniowie i uczennice szkół gospodarskich ulegają nakazowi nienawidzenia się, gdyż starsi wpajają w nich przekonanie, że tamta szkoła zła, ta dobra, tamci gorsi, wyście lepsi, tak, jakby nie było nic lepszego do roboty nad wzajemną kłótnię".—

Jak widzimy — autor artykułu, chłop z Lublina — mógłby dać niejednemu p. Balickiemu z szlacheckiej mąki ulepionemu — lekcję orjentacji społecznej. Nie trzeba mu nawet placet p. Dmowskiego. Dosyć dobrej woli, trochę pracy myślowej no i... zerwania z ideologją szlachetczyzny, tej starej, chronicznej choroby „pawia narodu i papugi" — powtarzającej stare maksymy katechizmu Trydenckiego.

*Niemojewski.*

jako kandydat wyłoni się Bourgeois. Prawica izby i senat pozostawiają członkom swobodę głosowania; większość będzie głosować na Poincaré'go.

**Wybór prezydenta.**

PARYŻ, (W. A. T.), 17 stycznia. Podług ostatecznego obliczenia okazało się, że Poincaré otrzymał 483 głosy, Pams zaś 296. Tak więc Poincaré został prezydentem Francji.

PARYŻ, (W. A. T.), 17 stycznia. W uzupełnieniu do wiadomości o wyborach prezydenta Francji, donoszą, że powracając z kongresu Poincaré jechał w powozie ministra wojny Brianda, witając zebranych na placu ćwiczeń oficerów i ludność:

Tłumy witały nowego prezydenta z entuzjastyczną radością, zaś pod adresem Clemenceau śpiewano piosenkę uliczną, która kończyła się słowami: „Clemenceau de Charenton" (Charenton jest to znany zakład dla obłąkanych w Paryżu").

**Uniwersytet ruski.**

WIEDEŃ, 18 stycznia. (W.A.T.) Dzienniki donoszą, że projekt orędzia cesarskiego w sprawie założenia uniwersytetu ruskiego jest bardzo obszerny.

Tekst orędzia porusza przedewszystkiem sprawę polskiego charakteru uniwersytetu lwowskiego i sytuację profesorów rusińskich w czasie przejściowym.

Jeśli do roku 1916 uniwersytet ruski nie zostanie utworzony, to rusińskie katedry uniwersytetu lwowskiego mają być wydzielone w osobne studjum prowizoryczne. Sprawa siedziby uczelni rusińskiej pozostawiona będzie parlamentowi.

**Autonomja Irlandji.**

LONDYN, 17 (1)—Fakt przyjęcia autonomji dla Irlandji 110 głosami wywołał tutaj wielkie wrażenie. Izba wyższa może opóźnić wykonanie ustawy, ale nie jest w stanie unieważnić jej. Tutejsze dzienniki przepowiadają wybuch wojny domowej.

**Przejazd do Ameryki.**

HAMBURG, 18 stycznia.—(WAT.) Towarzystwa okrętowe zniżyły ceny biletów do New-Yorku dla pasażerów międzypokładowych ze 170 marek do 140.

**Amnestja.**

MADRYT, 18 stycznia. — (WAT.) 23 lutego w dniu imienin króla Alfonsa ogłoszona zostanie amnestja dla przestępców politycznych.

## Na Bałkanach.

**Doręczenie noty zbiorowej.**

KONSTANTYNOPOL, 17, stycznia. **Ambasadorowie wielkich mocarstw wręczyli Porcie notę zbiorową, tyczącą się kwestji ustąpienia Adrjanopola bułgarom i zgodzenia się na rozstrzygnięcie sprawy wysp przez mocarstwa.**

**Odpowiedź Porty będzie przedmiotem obrad na jutrzejszem posiedzeniu rady ministrów.**

**Narada wojenna.**

KONSTANTYNOPOL, 18 stycznia. (WAT.) Wczoraj wieczorem odbyła się w ministerjum wojny narada generałów i admirałów: chcieli się oni naradzić nad uchwałą, czy wojna ma być prowadzona dalej, czy zawrzeć pokój.

Rezultat narady trzymany jest w ścisłej tajemnicy. Wbrew innym twierdzeniom nota nie została jeszcze wręczona, co uważane jest za symptomat bardzo zły.

**Wręczeni noty.**

KONSTANTYNOPOL, 18 stycznia (WAT) — Ambasadorowie sześciu wielkich mocarstw udali się wczoraj o godz. 3 do gmachu Wysokiej Porty i ambasador austrjacki Palavistini wręczył notę tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych ze słowami: mam zaszczyt wręczyć waszej ekscelencji te notę. Nota doradza Turcji, aby zgodziła się na poddanie Adrjanopola, a sprawę wysp Egejskich oddała do decyzji mocarstw, wzamian za co mocarstwa przyrzekają Turcji materjalne i moralne poparcie.

KONSTANTYNOPOL, 18 stycznia (W. A. T.).—Natychmiast po wręczeniu noty zebrała się Rada ministrów u wielkiego wezyra. Rząd turecki podobno pogodził się z myślą odstąpienia Adrjanopola.

KONSTANTYNOPOL, 18 stycznia (W. A. T.).—Jeden z ambasadorów oświadczył po wręczeniu noty Turcji, że Turcja da odpowiedź na notę mocarstw w ciągu czterech dni.

## Różne wiadomości.

**— Odczyt o... herbacie.—** Na dorocznym akcie uniwersytetu moskiewskiego odczyt uroczysty wygłosi prof. Tichomirow o... herbacie.


**Pensjonat „Savoy"**

**w Krakowie** ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

Dla łatwiejszego dopięcia celu przy załatwaniu interesów,

**trzeba nauczyć się języków nowożytnych.**

Co pomyślicie o kupcu, zachwalającym swój towar w języku dla Was obcym?

Jeżeli nie znacie języków nowożytnych, nie możecie dokładnie porozumieć się z cudzoziemcem.

Szkoła Berlitza ofiaruje Wam wszystkie udogodnienia, aby zapobiec nieznajomości języków.

1-o Metoda nauczania łatwa i praktyczna.
2-o Nauczyciele doświadczeni, mający wymowę doskonałą.
3-o Kursy zbiorowe.
4-o Lekcje oddzielne udzielane bądź to w szkole, bądź to w mieszkaniu ucznia.
5-o Cena przystępna dla wszystkich.

**Kursy Berlitza**

**NOWY RYNEK Nr. 2, tel. 10-63.**

Zapisy przyjmuje się codziennie od 10 rano do 10 wieczorem.



**Chory człowiek to pół człowiek.**

Określenie to jest zupełnie odpowiedniem przy nieznacznych zasłabnięciach, szczególnie zaś — przy nerwowych. Człowiek nerwowy bez porównania więcej cierpi, niż otoczenie jego przypuszcza, szczególniej zaś jeśli osobnik taki z natury energiczny, pragnie ukryć swe cierpienia. Najmniejszy hałas, lub sprzeciwienie mu się gniewają go i rozdrażniają, lecz bądź pragnąc oszczędzić swych mu najbliższych, bądź wskutek konieczności hamowania się wobec swych zwierzchników, bądź wreszcie wobec swego materjalnego stanu pragnie ukryć swój stan duchowy.. Ta podwójna męka niezależnie od owej nadmiernej drażliwości są głównemi oznakami nerwowości, dalszemi zaś są ciężkość głowy, drgawki, podagra, bóle rąk, nóg i gardła, bicie serca, ćmienie w oczach, bezsenność, zmory, widziadła senne, strach, zawrót głowy, niepokój, lękliwość, żółte plamy na skórze, bezprzyczynowy wstręt lub pociąg ku czemuś, drżenie rąk i nóg z najbłahszych powodów, gęsia skórka, szum w uszach, niemoc płciowa, skłonność do obstrukcji i t. d. Wszystkie nerwowe zasłabnięcia powstają skutkiem przemęczenia systemu nerwowego, jako to: skutkiem długotrwałej choroby, trosk życiowych, smutku lub tym podobnych wstrząśnień duchowych, albo też skutkiem nocy bezsennych, albo hulaszczego życia. Ponieważ jednak jest rzeczą wielce trudną, a czasem wręcz niemożliwą unikania wszystkich tych przyczyn, które wywołują rozstrój nerwowy, każdy człowiek w obawie poważnych powikłań winien zawczasu zatroszczyć się o uspokojenie swych nerwów. Pozostaje jedyna droga ratunku, a mianowicie — wzmacnianie swych roztrzęsionych nerwów niezbędnymi i odpowiednimi, odżywczemi środkami. System nerwowy żywi się przeważnie organicznemi związkami fosforo-kwaśnemi, t. zw. lecytyną. Jak dla zachowania siły mięśniowej niezbędne jest, aby organizm otrzymywał tłuszcz, białko, niektóre sole i t. d. w odpowiedniej łatwo przyswajalnej postaci, — tak też konieczne jest, aby ten organizm dla zachowania siły nerwowej, korzystał z najodpowiedniejszych ku temu materjałów odżywczych, zwłaszcza, jeśli system nerwowy wystawiony jest na uciążliwą pracę.. Otóż wreszcie udało się stworzyć preparat, który przedstawia lecytynę w stanie skoncentrowanym, co przedstawia doniosłe znaczenie dla cierpiących na nerwy, gdyż sprzyja wzmocnieniu i odżywianiu przetłuszczonego systemu nerwowego. Preparat ten znany jest pod nazwą „Kordjaliny" d-ra Hartmana i przygotowany jest do użytku wewnętrznego, w postaci pastylek o dość przyjemnym smaku. Że środek ten znakomicie stwierdził pokładane w nim nadzieje, dowodzą tego liczne głosy dziękczynne, otrzymywane przez nas codziennie. Każdemu cierpiącemu dajemy prawo korzystania z okazji do wypróbowania tak znakomitego środka, jak „Kordjalina" zupełnie bezpłatnie, powołując się jedynie na niniejszy artykuł. Wystarczy w tym celu dokładny adres swój wysłać na pocztówce do firmy Dr. med. Karl. Hartmann, skrzynka pocztowa № 296 w Petersburgu № 549 przyczem wysyłający adres swój, otrzyma darmo jedno próbne pudełko. Radzimy nie zwlekać i nie doprowadzać cierpień swych do ostateczności lecz skorzystać z nadarzającej się sposobności, gdyż lepiej jest zapobiedz chorobie, niżli leczyć.

346—1



**„ODEON"**

Od soboty do poniedziałku 20 stycznia

**Tygodnik Illustrowany**—wydarzenia ostatniej doby.

**Niebywała sensacja!**

**Walet Trefl** Wstrząsający dramat z życia cyrkowców w 4-ch wielkich częściach. W głównych rolach występują, najsłynniejsi strzelcy doby obecnej

**Bojażliwy Prince** wspaniała komedja.

W sobotę i poniedz. nad program:

**DZIECI SZATANA** Wzruszający dramat w 3-ch częściach.



**TEATR „OAZA" TEATR**

róg Głównej i Piotrkowskiej

Dziś, jutro i pojutrze wybitny program! Między innemi demonstrowany będzie wstrząsający dramat w 3 częściach według głośnego utworu Juljana Clarcys „Nieśmiertelni" p. t.

**„POD NOŻEM GILOTYNY"**

wywierający potężne wrażenie na każdym widzu. Program uzupełniają wspaniałe komedje, bawiące wybornie widza od początku do końca.

Ceny miejsc popularne od 17 do 50 k. uczniowie 15 k. Zmiana programu we wtorki i soboty.



**LOKAL FABRYCZNY,** składający się z 2 dużych sal (11X23) jest od 1 Lipca do wynajęcia, tudzież lokal o jednej sali, wielkości 11X18 od 1 Kwietnia r. b. Bliższe wiadomości u H. Neumana, Piotrkowska 89.

**Rutynowana freblanka** przyjmie jeszcze troje dzieci z inteligentnych domów, do kompletu przedobiedniego adres: Dzielna № 25—26. 688—3

**DARMO.** Najlepszej zaprawy do froterowania podłóg pod nazwą A. Z. dostać nie można lecz proszę kupić i przekonać się o jej dobroci. Do nabycia w każdym składzie aptecznym. Kantor w Łodzi, Piotrkowska 10, Tel. 24-91. r322—12

**Akuszerka masażystka** z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż porody w nocy, zamówienia na słabość podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskrecja zapewniona. Niezamożnym ustępstwo. Andrzeja № 39 m. 13 od 12—4. Odpowiedzi na listy

**ŁADNE MIESZKANIA** 2, 3. 4 pokoje z kuchniami, sklepy do wynajęcia od zaraz lub od 1-go Kwietnia. Mieszkania ze wszelkiemi wygodami, wannami elektrycznem oświetleniem. W tymże domu znajduje się oddział pocztowy. Rzgowska 7 — Rynek Gajera, Wiadomość u gospodarza od 12-ej po poł. r349—30

29)

A. K. GREEN.

# TAJEMNICA SĄSIEDNIEGO DOMU.

— Tak — widziałam, jak przeszła przez ulicę.

— Czy poszła na stację?

— Tak, panie!

— Miała tylko torebkę w ręku?

— Tak i to było wyraźną wskazówką, w jakim usposobieniu był w tej chwili jej mąż. Zwykle bywał pełen galanterji dla niej i nie pozwoliłby jej tak odejść.

— Czy pani zwróciła uwagę na suknię pani van Burnams?

— Tak! Na to my kobiety zawsze zwracamy uwagę!

— Czy przypomina pani sobie tę suknię tak, żeby módz nam ją opisać.

— Tak sądzę.

— Jakąż więc suknię miała na sobie pani Burnams, idąc do miasta?

— Była to elegancka, strojna suknia, z jedwabiu białego w czarne kratki...

— Czy tak? — Myśmy czego innego się spodziewali! zauważył coroner.

— Suknia była bardzo elegancko zrobiona. Pani Burnams nie miała ani płaszcza, ani peleryny, co mię zadziwiło, bo we wrześniu pogoda często się zmienia.

— A więc suknia kratkowana. A jaki był kapelusz?

— O, kapelusz znałam dobrze, nosiła go często. Wyglądał, jak cała paleta farb. Dawniej nazywano takie kapelusze niegustownymi. W dzisiejszych czasach jednak...

Potrząsnęła głową. W sali niektórzy mężczyźni zaśmieli się. Panie milczały z wyrozumiałością. Ja także nie śmiałam się, gdyż myślałam o kapeluszu, który p. Gryce znalazł i który także całą paletą farb nazwać można było.

— Czy poznałaby pani ten kapelusz?

— Z pewnością!

Coroner zadał pannie Fergusson jeszcze kilka pytań, odnoszących się do rękawiczek i obuwia pani van Burnams. Rękawiczek nie widziała. Buciki jak sądziła, musiały być eleganckie, wąskie, bo pani van Burnams ubierała się zawsze według najświeższej mody, a takie właśnie buciki są obecnie noszone w Nowym Jorku.

Na tem skończyło się jej posłuchanie.— W sali panowało pewne wzburzenie, ponieważ opis sukni pani van Burnams, nie zgadzał się z opisem ubrania zabitej kobiety.

Coroner jednak nie wydawał się zdziwiony.

## ROZDZIAŁ XI.

Następnie wywołano damę z towarzystwa nowojorskiego, powszechnie znaną. Była ona zaprzyjaźnioną z rodziną Burnamsów, Howarda znała od dzieciństwa. Na jego ożenienie patrzyła niechętnie i przyczyniła się nawet do pewnego stopnia, do rozluźnienia jego stosunków z rodziną.

W poniedziałek wieczorem, pojawiła się pomimo to, młoda pani van Burnams u niej i prosiła ją o nocleg. Mimo swej niechęci nie miała serca odmówić jej tego, tak więc noc z poniedziałku na wtorek spędziła pani Howardowa pod jej dachem.

Zapytano jeszcze tę panią o humor i zachowanie się jej gościa. Odpowiedziała, że pani Howardowa wydała się jej nienaturalnie podniecona, śmiała się i mówiła wiele, ale o przyczynie tego wesołego nastroju, ani o tem co ją do Nowego Jorku sprowadziło, nie mówiła nic. Wyraźnem nawet było, że unika wszelkiej wzmianki o tem.

— Jak długo bawiła pani van Burnams w domu pani?

— Aż do następnego ranka.

— Jak była ubraną?

— Tak właśnie jak to opisała miss Fergusson.

— Czy miała ze sobą swoją torebkę?

(C. d. n).

**Owies Wyborowy**

polecają

W. FINDEISEN i S-ka

**Przejazd 21.** Tel. 978 i 1709.

**Hurtowy skład obuwia**

**J. WINDMAN**

**Łódź**

Poleca Szanownym Klijentom

**wielki wybór różnego męskiego, damskiego i dziecinnego obuwia**

oraz

**jesiennych butów własnego wyrobu**

jak również posiada bogaty asortyment

**Mechanicznego szytego i filcowego obuwia**

pierwszorzędnej fabryki

Ceny hurtowe

z rabatem 5%

**Detaliczna sprzedaż**

Piotrkowska 35.

**KURSY HANDLOWE**

pod kierunkiem

**Stanisława Lipińskiego**

**Piotrkowska 157** **telefon 8-58**

Dnia 16 Stycznia 1913 r. rozpoczyna się trwający do 15 Maja **NOWY KURS** następujących przedmiotów:

1) Buchalterja 4 godz. tygodniowo (wykład w języku polskim i oddzielnie w niemieckim)
2) Buchalterja bankowa (dla osób znających zasady buchalterji) 1 godz. tyg.
3) Buchalterja fabryczna (specjalnie w zastosowaniu do przemysłu włóknistego) 1 godz. tyg.
4) Arytmetyka handlowa 2 godz. tyg.
5) Korespondencja w języku polskim, rosyjskim i niemieckim po 2 godz. tyg.
6) Stenografja 3 godz. tyg.
7) Pisanie na maszynie

Opłata w stosunku R. 6.25 za 1 godz. lekcji tygodniowo. Zapisy przyjmuje Kancelarja kursów od 7—9 wieczorem codziennie, prócz sobót i niedziel

**Pończochy i skarpetki**

POLECA

pracownia wyrobów pończoszniczych.

JULJI MACHER. Nawrot 4.

**Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i Przemysłu Kursy Buchalteryjne i Języków Nowożytnych**

**I. Mantinbanda w Łodzi**

Cegielniana № 47, tel. № 24-28.

Przyjmuje się zapisy na następne półrocze.

Wykłady rozpoczną się w **środę 22 Stycznia 1913 roku o godz. 8 wieczorem.**

Na życzenie Ogółu w nowem półroczu wprowadzoną zostaje oprócz języka niemieckiego nauka języków: rosyjskiego, polskiego, francuskiego i angielskiego.

Kancelarja otwarta codziennie tylko od 7—9 wieczorem. 216—0—1

Zarządzający kursami **I. MANTINBAND.**

**PRZECIW RZEŻĄCZCE**

Najnowszy środek

**„Salo-Pichilin"**

wynalazek aptekarza B. Konheima w Petersburgu, działa szybko i radykalnie, przez lekarzy jest uważany za środek racjonalny.

**Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najuporczywsze wydzieliny.**

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1.— i rb. 1 kop. 80.

DO NABYCIA: W APTECE Maciejowskiego i Teplickiego w Warszawie, Leszczyńska 13. tel. 30-85.

Wysył. za zaliczen. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

Piękne kostjumy

**maskaradowe**

są do wynajęcia Widzewska № 11. mieszkania 5. 645—3

**Na Langówku,** w lesistej miejscowości, 5 minut od przystanku tramwajowego, w murowanym budynku

**do wynajęcia**

2 pokoje z kuchnią i z przedpokojem na parterze zaraz i na I piętrze 3 pokoje, przedpokój i kuchnia od 1 kwietnia, z ogólną pralnią. Wiadomość w kancelarji gminy Radogoszcz. 338—3

**Woźniak S-wie Sosnowiec**

**ODLEWNIA STALI**

wykonywa w swoich znacznie powiększonych zakładach wszelkiego rodzaju

**Odlewy stalowe (fasonowe)**

zarówno w gatunkach zwyczajnej stali zlewnej jak i niklowej i chromowej. Referencje pierwszorzędne.

Reprezentant:

Maurycy Praszkier, Łódź

130—10 **ul Przajazd № 30.**

**Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych**

**D-R S. KANTOR,**

**Piotrkowska № 14, róg Ewangelickiej**

Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrzności ciała promieniami Röntgena), Swiatłoleczniczy (choroby skóry i włosów) i Laboratorjum lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1

# WYSTAWA
## Kraju Nadamurskiego
### Na pamiątkę trzechsetlecia Panowania
# DOMU ROMANOWYCH
### od 15-go lipca do 15 września 1913 r.
## w m. CHABAROWSKU.

NAUKOWO - KSZTAŁCĄCA ROLNICZA, HANDLOWO PRZEMYSŁOWA I ARTYSTYCZNA.

Przyjmowane są deklaracje zarówno miejscowych, jak i wystawców z Syberji, Rosji Europejskiej, pasu pogranicznego Wschodnio-Chińskiej dr. żel. jak również firm zagranicznych. Tym ostatnim wystawcom Ministerjum Skarbu po porozumieniu się z Ministerjum Handlu i Przemysłu dozwoliło przewóz eksponatów przez granicę bez opłaty cła, z warunkiem złożenia kaucji, równej wartości cła i podlegającej zwrotowi przy wywozie napowrót zagranicę (cyrkularz Dep. cel. 25 lutego 1912 roku za № 6835). Eksponaty będą przewożone na wystawę na wszystkich rosyjskich dr. żel. podług taryfy ulgowej (t. j. powrotny przewóz do st. pierwotnego naładowania eksponatów, zwierząt i przewodników, stosownie do przepisu bezpłatnie). № 48 1912 r. Zbiór taryf, 22 marca 1912 r. № 2225. Takież same ulgi ofiaruje Flota Dobrowolna na linji Odesa—Władywostok - Mikołajewsk i porty Kamczatki. Miejsca dla eksponatów rozdzielane są w pawilonach wystawy i na jej terenie dla budowy własnych pomieszczeń podług umówionej taksy. Podania od osób pragnących wziąć udział w Wystawie będą przyjmowane do 1 marca 1913 r. st. st. pod adresem:

**Chabarowsk, Główny Komitet Wystawy Kraju Nadamurskiego.** r2575—9—1

---

## PURGEN
IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

bezwartościową imitacje i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudełka, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu pokrycia pudełka nie mają zamieszczonej firmy: Dr. Bayer és Társa. Budapest
Pudełko 65 Kop. we wszystkich aptekach. 67144—0—0

---

## Konkurencja!

Największy wybór męskiego, damskiego i dziecinnego obuwia, z najlepszych zagranicznych skór najnowszych fasonów, jak również obuwia zimowego po cenach najniższych.
Kalosze sprzedaje po cenach fabrycznych.

**Proszę się przekonać!**
**A. TRZESZKOWSKI**
2634 - 100 Nowomiejska № 6.

---

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zitta położona

## Pańska Willa

z pięknie urządzonym ogrodem, zawierająca 14 pokojów, kuchnia, ze wszystkiemi wygodami, kąpiel, dużemi strychowemi piwnicznemi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania w cenie wartości. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804—0

---

# Cacao „Blooker"
w smaku przyjemne, aromatyczne, jak żadne inne.

SKŁAD DLA KRÓLESTWA POLSKIEGO W DOMU HANDLOWYM
**Sz. Rabinowicz i E. Gabiński, Warszawa, Galerja Luxemburg**

---

## Thiotymina

**Aptekarza J. Kumblet**
(w Noworadomsku, gub. Piotrkowska)
Zatw. przez Urząd Lekar. Petersb. za № 6816.

Zalecany przez pp. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity w przypadkach chorób dróg oddechowych jak: katar krtani, katar oskrzeli katary płuc, kaszel. Pobudza łaknienie, wzmacnia organy trawienia, a tem samem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego. Sposób użycia przy każdym flakonie. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 52

---

## Nagrodzona wielk. medalem w Rostowie
### Warszawska szkoła kroju i szycia
## APOLONJI KOPYDŁOWSKIEJ

dyplomowanej uczenicy paryskiej akademji kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna i prędka, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia przykrawania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach zniżonych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenic w każdym czasie **Po skończonym kursie uczenice otrzymują posady.** Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania i pasowania. r2926—0

**Łódź** ulica Piotrkowska № 115 — **Filja:** Bałuty, Zgierska № 54.

---

# MAGAZYN SUKIEN
## „La Saison"

poleca nowości paryskie na suknie rautowe, balowe, wizytowe, i wytworne przybrania.

Wyprawy ślubne wykonywa się z własnych i powierzonych materjałów.

**„La Saison"** 2786—40
**ul. Andrzeja Nr. 11** II-gie piętro, front.

---

Nowootworzona pierwszorzędna
# Szkoła Tańców
znanego dyplomowanego nauczyciela
## Henryka Hendrykowsiego
**ul. Pasaż Szulca № 2.**

Rozpoczynam **nowy kurs tańców** i podejmuję się każdego bez względu na zdolności, wyuczyć w ciągu miesiąca wszystkich najnowszych i starych tańców. Sala urządzona z wielkim komfortem według ostatnich wymagań techniki i hygjeny. Zapisy i informacje codziennie od 7—11 wieczorem.

UWAGA! Lekcje zbiorowe odbywają się w Niedziele i święta od godz. 2 i pół do 7 po południu i od 7—12 wieczorem. r4128—4—2

---

## Pastylki tusolinowe

zapobiegają **chorobom płucnym** i leczą je, zarówno jak i katary zapalenia oraz gruźlicę. **Pastylki tusolinowe** działają przeciw kataralnie i przeciw zapalnie. **Pastylki tusolinowe** wzmagają energję komórek organizmu w walce ich z pierwiastkami chorobotwórczemi. **Pastylki tusolinowe** pomagają wytwarzaniu się w organizmie niezbędnych antytoksyn. **Pastylki tusolinowe** pobudzają odżywianie komórek i tkanek organizmu. **Pastylki tusolinowe** regulują trawienie, wzmagają utlenianie i odkażają tkankę płuc. **Pastylki tusolinowe** zyskały bardzo szerokie zastosowanie i przyniosły ulgę tysiącom cierpiących. Broszurki wysyłają się na pierwsze żądanie. Cena pudełka, zawierającego 60 pastylek rb. 3. Wysyłka za zaliczeniem. Skład główny: **Medyczno-Farmaceutyczne Towarzystwo,** St. Petersburg, Artyleryjska № 2, Oddz. № 0.43. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. r288—0—1

---

# Szanowne Panie!

Pielęgnujcie swoją cerę, ręce oraz włosy dopóki jeszcze czas jedynie w specjalnym salonie fryzjerskim dla Pań

## Anny Neumann, Łódź,
**Piotrkowska 89, telef. 16-20**
(egzyst. od 1890 r.) r54—10—1

**Przybory tualetowe i perfumerja. | Ceny bardzo przystępne**

---

# Piece żelazne
**niewygasalne „METEOR",**
systemu Irlandzkiego.

**Piece** do węgla, drzewa, **nafty,** lub spirytusu, **różnych systemów,** zwyczajne i ozdobne

polecają:
# Krzysztof Brun i Syn
w Warszawie, plac Teatralny.

---

## !!! Już wyszedł z druku !!!
Najdokładniejszy i najlepszy
### Polsko-Rosyjski i Rosyjsko-Polski
**zawierający około 40,000 słów** # Słownik, **zawierający około 40,000 słów.**

Opracowany podług najnowszych i najlepszych źródeł przez **Z. Szczawińskiego.** Cena 2-ch tomów Rb. 2.00; w oprawie ozdobnej rb. 2.50; z przesyłką rb. 2.90; przy zamówieniu 3 egzemplarzy, przesyłka franco.

**Słownik Polsko-Rosyjski i Rosyjsko-Polski,** możemy śmiało polecić wszystkim **instytucjom handlowym, Bankom, Biurom technicznym, Nauczycielom** jak również do domowego użytku. Do nabycia **we wszystkich księgarniach.** Nakładem „Księgarni Popularnej" w Warszawie, S-to Krzyska 42. r282—3—1

---

# E. FUKS
Gabinet Dentystyczny
Łódź, Benedykta 2 (d.p.Rozenblatta)

Były główny asystent nadwornego lekarza dentysty Engla w Berlinie
**Po dziesięcioletniej praktyce zagranicą** (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfia) osiedlił się w naszem mieście. Sposoby na traktowanie zębów, podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów. Wyjęcie zębów za pomocą aparatu gazowego bez najmniejszego bólu. Złote porcelanowe plomby. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany.) Porcelanowe korony i mosty. Prostowanie krzywo rosnących zębów i wysuniętej szczęki przy pomocy specjalnych regulatorów. Usunięcie zepsutych zębów promieniami Roentgena. Leczenie zapuszczonych chorób zębów i jamy ustnej specjalnemi promieniami elektrycznymi (ultra fioletowe i inne). Leczenie złamanych szczęk i dorabianie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienie i t. p.)

# Przy Chrypce, Suchości Gardła

i podobnych stanach nieżytowych ust i gardzieli nowe — CORYFIN—CUKIERKI sprowadzają stałe złagodzenie. Coryfina (methylester aethylglykolowego kwasu), działa kojąco na błony śluzowe w stanie zapalnym. Porażenia głosu polepszają się, jak również towarzyszące objawy: podnieta do kaszlu, zaflegmienie, suchość gardła i t. d.

Stosowanie: Co 2 godziny 1 cukierek, aby przechodził wolno przez usta.

Należy żądać oryginalne pudełko w najbliższej aptece lub składzie aptecznym, r298—1—1

## Coryfin-Cukierki.

---

## 2-gie Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe,

**Piotrkowska № 33,**

przyjmuje członków i wydaje pożyczki do 300 rub. (przy udziale 30 rubl.) spłacane ratami miesięcznymi; przyjmuje na lokacje kapitały i drobne oszczędności, płacąc od 4 i pół do . proc., w stos. rocznym.

Biuro czynne od godz. 9 do 1 po poł., i od 6 do 8 wieczorem. Uwaga 1. Wszelkie czynności wolne są od opłat stemplowych. Uwaga 2. Wkłady powierzone T-wu nie podlegają ani zajęciu, ani wywłaszczeniu, bez względu na charakter egzekucji.

**Rada:** p.p. Jerzy Stiller (prezes) Jakób Hufnagiel, (wice-prezes). L. Laskowski. D. Sumerel, G. Rubin, A. W. Hendeles, H. Warszawski i B. Ertingon.

**Zarząd:** p.p. K. Rubinstein (prezes), A. Lipszyc (wice-prezes), Ch. D. Szein, A. Lichtenstein, L. Margulies, Sz. Weic i J. Rosenthal. Kom. Rew. A. Abramowicz, W. Cheific i M. Lipszyc. 329—3—1

---

Zatwierdzona przez Ministerjum Handlu i Przemysłu

**Prywatna VII klasowa żeńska szkoła handlowa**

## I. L. ABA w Łodzi

**Spacerowa 29** **tel. 29-33.**

Przyjmuje się prośby w kancelarji szkoły. codziennie od 11 i pół do 1 i pół od życzących sobie oddać dzieci na drugie półrocze. W II klasie miejsc wolnych nie ma. Przy prośbie należy dołączyć 1) metrykę 2) świadectwo pochodzenia i 3) świadectwo lekarskie o szczepieniu ospy. Egzaminy rozpoczynają się 2|15 1913 r. r340—3

---

# GHORYM

Chorych, leczących się Sperminą-Poehla, starają się oszukać za pomocą szumnych reklam o płynach z gruczołów nasiennych, przyczem w reklamach tych nie krępując się zupełnie, przekręcają fakty i powołują się na imiona i prace zagranicznych uczonych, którzy nigdy nie widzieli nawet tych preparatów. Poczytujemy sobie za obowiązek ostrzedz chorych przed tymi ekstraktami, gdyż nie mając nic wspólnego ze Sperminą Poehla, zawierają one częstokroć szkodliwe dla zdrowia składniki. Przy **neurastenji, niemocy płciowej, uwiądzie starczym, histerji, nerwobólach, małokrwistości, gruźlicy, przymiocie, skutkach leczenia rtęcią, chorobach serca, (otłuszczeniu, zwapnieniu, biciu serca, arytmji, miocarditis) zwapnieniu tętnic, alkoholizmie, zaniku mleczka pacierzowego, paraliżach, osłabieniu wskutek przebytych chorób, przemęczeniu i t. d.** zostały jedynie za pomocą pe min-Poehla osiągnięte t. . świetne wyniki, które stwierdzone zostały za pomocą doświadczeń najznakomitszych uczonych i lekarzy świata całego. Na eży zwracać uwagę na nazwę **Spermina-Poehl'a** i odmawiać przyjęcia wsze kich ekstraktów i płynów o różnych innych nazwach, o niezdatności których wydana została oddzielna broszura, którą wysyłamy na żądanie gratis i franco: wraz z najnowszą literaturą o **Sperminie. Spermina Poehla znajduje się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.**

ORGANOTERAPEWTYCZNY INSTYTUT
PROFESSOR D-R POEHL i S-WIE
DOSTAWCY DWORU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI
PETERSBURG.

---

## Ostrzeżenie.

## Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

**ostrzega Szan. Publiczność przed płaceniem jakichkolwiek należności, przypadających gazowni, za pośrednictwem osób nie zaopatrzonych przez tenże Zarząd w odpowiednie pełnomocnictwa.**

Do inkasowania należności dla gazowni upoważnionych jest tylko i wyłącznie 6 inkasentów:

**MARKUS BANKIER**
**WILHELM PUBOLTZ**
**ANTONI SCHUMPICH**
**HENRYK MÜLLER**
**TOMASZ PYDA**
**ANTONI BIEDERMAN.**

Za należności uiszczane gazowni przez osoby powyżej nie wymienione, chociażby należały do składu funkcjonarjuszów gazowni, albo też pracowały dla gazowni, Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi **nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.** 3—1

---

## FLUINOL

skoncentrowany płynny preparat z igieł choinowych, z fluorescencją, najwyborniejszy dodatek do kąpieli.

**WSPANIAŁY AROMAT.**

Uspakaja nerwy, wzmacnia organizm i działa antyseptycznie w chorobach kobiecych

**WYDZIELA OZON.** „ „ „ **Flakon na 10 kąpieli Rb. 2.25.**

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

„ **Wyłączny fabrykant: ALFRED SCHMIDT, w Bazylei.** „

Przedstawiciel na Królestwo Polskie: HERMAN SZPIGIELMAN, Warszawa, Królewska 31. Tel. 210-66 r266—8—1

---

**Zaraz do sprzedania**

## LÓD

Wiadomość Wolborska 19, m. 9

---

# Teatr „URANIA".

Program od 15 do 31 Stycznia n. st

Nowość!! Nowość!!
The PARKINS
Komiczny muzykalny akt oraz „Głowa misteryjna"

LES ARTUROS
Gimnastycy na podwójnym amerykańskim reku.

MISS MERRY
Najsilniejsza kobieta w świecie.

M-lle MIRIAM
Angielski ekscentryk.

EMMY DUO
Niemiecki grotesque duet.

M-lle FERRY FERRARY
Angielska śpiewaczka i tancerka.

**URANIA BIO**

## Siostry rywalki

Dramat w 3-ch częściach.

**Rira i jego reklama**

Komiczne.

Początek przedstawień o 8 i 10-ej wiecz. Początek 8 przedst. o 12 w nocy przy stołach pod werandą. W soboty początek przedstawień od 6-8 i 10 wiecz. W niedziele i święta pocz. przedst. o 4-6-8 i 10 wiecz.

Program 3 przedstawienia oddziału koncertowego.

## „MAXIME"

MARGOT HERVE
Niemiecka subretka

... RETZ
Rosyjska subretka.

M-lle BRONSKAJA
Rosyjska kupiecistka.

M-lle V...
Wiedeńska subretka.

M-lle NEGROWSKA
Polska subretka.

M-lle D...
Amerykańska śpiewaczka.

M-lle ...DINA
Rosyjska śpiewaczka.

M-lle FERRY
Angielska śpiewaczka i tancerka.

---

## Inżynier R. Puziała

BUDOWNICZY
i technik ubezpieczeń.

Wykonywa wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowli i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jak i też w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warszawie—Nowomiejska 9 1050—5—1

---

**Doktór**

## Prechner

**powrócił**
Choroby dzieci.
**Zawadzka 19. Telefon 16—11.**

---

## Dr. Leyberg

Weneryczne, płciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.
Dla Pań—5, poczekalnia oddzielna.
**Krótka 5, tel. 26-50.**

---

## Dr. E. Szyldkret

Akuszerya i choroby kobiece
Zachodnia 36 m. 7 telef. 19-51
także wejście z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski)
Godz. przyj. 10½—12 rano 4½—7 w.

---

**Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa.**

## Dr. Lewkowicz

Przy syphilisie stosowanie prep. „606" i „914". Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
**Konstantynowska 12 obok teatru Selina.**
od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—6 w niedziele od 9 do 3. 2701—0

---

**Lecznica**

## Dra A. Steinberga

Benedykta № 3 telefon **22-52.**
Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Swiatło-leczniczy i elektryczny,
Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc.
(Godziny przyjęć 10—12 i od 4—7)

---

## Dr. B. Rejt

SREDNIA № 5, POWROCIŁ.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606" i „914" (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9—1 i od 4—8, w niedziele od 9—2 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

---

## Dr. Bogusławski

b. ordynator szpitala S-go Ducha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi **choroby kobiece** przyjmuje od 4 do 6 po południu
**Przejazd № 30.**

---

**Dr. Eugenja**

## Kerer-Gerszuni

**Choroby kobiece.**
Piotrkowska № 121 Telef. 18-07
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

---

**Lekarz-weterynarji**

## Szymon Wolman

**Piotrkowska 145. Tel. 29-00**
Porady w zakres lecznictwa wchodzące, szczepionki djagnostyczne ekspertyzy.

---

## Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.
**ul. Mikołajewska № 18**
Telefonu № 2060.
Godz przyjęć od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w. w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r176 0

---

## Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.
Telefon 13-59
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Erlich-Hata 606 i 914." wśródżylnie.
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i od 4—9 po poł., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

---

## Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.
**Choroby serca i płuc**
przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6
Telefonu nr. 21-19.

---

## Dr. L. Klaczkin

**Konstantynowska 11.**
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5 po południu

---

## Dr. S. Sznitkind

ul. Srednia nr. 2.
Specjalność: choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, włosów i kosmetykę lekarską.
Przyjmuje od 8½ do 2, od 4-ej do 9, damy od 4 do 6.

---

## Dr. Franciszek Kozołkiewicz

(senior)
mieszka obecnie na ul. **Przejazd 8,** front, I piętr. Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6—8 wiecz

---

**Doktór med.**

## Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
**ul. Piotrkowska 56.**
Przyjmuje do 11 rano i od 4—7 pp. 310—0—1

# Casino

Od dziś do Poniedziałku 20 Stycznia włącznie: **Między nnemi**

# OJCIEC

Najwybitniejszy dramat ostatnich czasów arcydzieło sztuki Kinematograficznej genialna gra — Bajeczna wystawa **w 3 AKTACH.**

W głównej roli wystąpił najgłośniejszy tragik **Ermetto Zacconi**

a) W tawernie apaszów, b) w Morzu ognia, c) Zeznanie Umierającego.

## WALECZNY NARZECZONY

Komedja w wykonaniu ulubieńca publiczności **PRENSA.**

**ORKIESTRA — KONCERTOWA „SEXTET"**

## SALA KONCERTOWA Dzielna 18. ——— SALA KONCERTOWA Dzielna 18.

**W sobotę,** dnia 1 lutego 1913 r.

**Dla zasilenia funduszów instytucji pomocniczych przy Stowarzyszeniu Komiwojażerów Ł. O. H. P., jako to: na Kasę Wdów i Sierot, na Kasę Chorych e. c. t. odbędzie się** :: :: :: :: :: ::

# Wielki Konkursowy BAL Maskowy

p. n. **„NOC NAD BOSFOREM"**

Za najoryginalniejsze kostjumy wyznacza się 7 nagród, które wystawione są w oknie Frageta. O godz 2-ej po północy fanfary oznajmią początek wielkiego pochodu ludów bałkańskich, przy świetle reflektorów. Strój obowiązuje: dla Pań—maska, dla Panów - balowy, lub kostjum. Bilety nabywać można w Kancelarji Stowarzyszenia, Mikołajewska 5 między 10—12 i 4—7 po poł., a w dzień zabawy od 12 w południe w Kasie Sali Koncertowej. Biletów nie rozsyła się. Ceny bufetu umiarkowane. **Ilość biletów ograniczona.** **Cena biletu 3 rub.**

# THE BIO EXPRES

**ZIELONA 2.** :: :: **ZIELONA 2.**

**Dziś i jutro** sensacyjny program trwający 2 godz.

# Nad przepaścią

Dramat w 3 częściach trzymający widza w napięciu, i wiele innych obrazów.

## CYRK Stołeczny L. P. TRUZZI

**Targowy Rynek.** Telefon 21-68

**W sobotę,** dn. 18 Stycznia 1913 r.,

Wielkie galla-sportowe przedstawienie w 3-ch częściach, ze wspaniałym programem i udziałem całej trupy pierwszorzędnych artystów.

**10-ty dzień walki międzynarodowego championatu walki francuskiej,**

Wyzwanie: Atleci szampionatu: Westergardt-Szmidt, Jarwinen, Tigane Sabotet, Sobiewski, aby pokazać Publiczności swoją siłę i technikę **wzywają do walki** znanych już łódzkiej publiczności wszechświatowych szampionów, jak: Strenge, Raul de Ruan, Hackenschmidt, Aberg, Podubny i innych Dziś walczy 5 par. 1) **Sabotet—Schoppe.** 2) **Sobiewski—Nolo-de-Verwer.** 3) **Hansen—Tigane.** 4) **Bernard van Dick—Westergardt-Schmidt.** 5) **Aleks. Aberg — Negr Tomson.**

Anons: W niedzielę dn. 19 stycznia 2 wielkie świąteczne przedstawienia.

## Pozostaje jeszcze

tylko na krótki czas w Łodzi przyjmuje zamówienia na kwiaty z drzazg drewnianych.

p. Lidja Po'iakowa

Zielona 12.

Wejście przez frontowe drzwi.

611—1—1

Do jednej z fabryk wyrobów bawełnianych potrzebny jest zaraz

## rutynowany majster

składalni, dokładnie oznajmiony z stunkami tkanin, rachunkowością, kolekcjonowaniem oraz ze wszelkiemi czynnościami w zakres składalni wchodzącemi. Pod rozpatrzenie będą brane kandydatury tylko tych reflektantów, którzy będą się mogli wykazać praktyką na stanowiskach rzeczywistych majstrów składalnianych lub w ostateczności ich głównych pomocników. Oferty składać należy sub. O. S. do biura ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka w Łodzi. r350—1

**Okazyjnie tanio do sprzedania** kareta czteroosobowa nowa. — Powóz w dobrym stanie, z uprzężą, lub bez. Wiadomość: Biuro Daniela Kraushara Żórawia 22 Warszawa. 290-3

## Płyty

tylko po 65 kop.

**M. Perle**

Piotrkowska № 165

**M. Perle.**

r257—10

## Umeblowany pokój

z wygodami zaraz do odnajęcia. Ewangielicka 5 m. 7 III piętro front. 664—3

## Meble.

Kompletne urządzenia do mieszkań są do nabycia: Pańska 74—99 Karkut. 676—3

## Ogłoszenia drobne.

A!A! Nowootworzony magazyn mebli nowych i używanych Władysława Romiszowskiego Łódź, Piotrkowska № 117, 1 piętro jedyne źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych. Kupuję zamieniam. Ceny niskie lecz stałe. 539—10

Bezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie ze „Skóry-angielskiej". łokieć od 40 kop., plusz 75. Posiadamy gotowe spodnie Piotrkowska 128—13. 531—3

Dla pań wielka okazja po zlikwidowanej fabryce, piękne materjały, bajecznie tanio. Piotrkowska 128-13. 531—3

Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny. Szosa Pabjanicka, na przeciw familijnych domów Königa 669-3

Do wynajęcia od 1 Kwietnia różne mieszkania słoneczne od pojedyńczych pokoi do 2 pokoi z kuchnią przy ul. Lipowej 71, róg Andrzeja. Wiadomość u Neumana, Piotrkowska 89. r341—3

Fortepian chcę kupić używany w dobrym stanie z silnym tonem. Oferty z ceną składać pod „Fortepian" w „Kurjerze". 666—3

Gramofon salonowy 30 utworów sprzedam 20 rubli. Wólczańska 97—30. r331 10

Inteligentna rodzina izraelicka przyjmie na stancję ucznia, lub młodzieńca. Wiadomość: Dzielna 34 m 9. 646—3

Maszyny 2 Singera bębenkowe, prawie nowe i maszyna pięknie szyjąca za 16 rbl. Piotrkowska 103—5. 682—3

Meble żelazne, wyżymaczki, aluminjum, naczynia kuchenne, najtaniej na raty sprzedają. Chodkowski-Lenk Mikołajewska 25. 693—3

Pianina nowe, używane, płyty, gramofony, najtaniej na raty. Skład Chodkowskiego Mikołajewska 25. 694—3

Okazyjnie do sprzedania zupełnie nowe meble: szafa, umywalnia, krzesła, stoły, portjery i inne. Oglądać można codziennie od 10-ej do 7-ej wieczorem, mieszkanie pomocnika komisarza Zabickiego, Plac kościelny 4. 599—3

Oddam pokój umeblowany, za godzinę korepetycji i godzinę początków, Południowa 42 m. 7. 647—2

Potrzebna, służąca kucharka. Wiadomość ul. Wysoka № 28 m. 1 od 3 do 6 wieczór. 677—1

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, korespodencje różnego rodzaju do instytucji rządowych i prywatnych. Dawid Maków Widzewska 36, 2627—1

Pracownia sukien damskich „Zofja", Karola 8 m 10. Wykończenie akuratne, ceny przystępne. 658—3

Potrzebny chłopiec z kaucją do roznoszenia gazet, mieszkający na Kozinach. Wiadomość: w Administracji Kurjera. 651—3

Przybłąkała się suczka żółta, „cwajnos", z obrożą. Odebrać można za zwrotem kosztów, Zgierska 92. M. Janowski. 656—3

Przybłąkał się buldog, żółty, uszy i ogon obcięte Ogrodowa 20, stróż nocny. 664—3

Przybłąkał się buldog morengowaty, z naszyjnikiem, Uszy i ogon obcięte. Do odebrania u Jana Sokoła ul. Nowo-Żródlana № 7. 680—1

**Rutynowany buchalter,** z wyższem wykształceniem handlowem, ze znajomością miejscowych języków poszukuje **w Łodzi lub Pabjanicach** odpowiedniej posady w fabryce lub interesie handlowym. Łaskawe oferty adresować prosi: Łódź, Zachodnia 37, Administracja „N. Kurjera Łódzkiego" dla **„Buchaltera W. Z."**

Rybna 13 w stolarni polskiego stolarza są szafy nowe, rozbierane, do rzeczy, dobrze wykończone po 16 rbl. z odesłaniem 696—1

Szkoła kroju i szycia Apolonji Kopydłowskiej, dyplomowanej uczennicy paryskiej akademji kroju. Odznaczona medalem złotym, wydaje patenty i dyplomy z prawami. Nauka gruntowna i prędka. Nauka mierzenia, modelowania i prasowania. **Cały kurs kroju wieczorny tylko 10 rubli,** zapis uczenic codziennie. Sprzedaż form papierowych. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania pasowania i szycia. Piotrkowska 115. 689—1

Suknia tiulowa niebieska na jedwabiu. Bluzki tiulowe, tiul zagraniczny podwójny 15 kop., tuniki gazowe tanio Szosa Pabjanicka 50 mieszkania 31. 692—1

Sprzedam plac za Warszawą w Siedlcach. Wiadomość w „Kurjerze". 66.—3

Sklep kolonialny, sprzedam tanio. Staro-Zarzewska 133. 624—6

Ślizgawka przy ul. Rzgowskiej № 9 otwarta codziennie. Wejście 15 kop., uczniowie płacą 10 kop. 663-3

Wszelkie prośby pisze A. Gawurin, Stare miasto, ul., Aleksandryjska 20. 598—30

Zakład fryzjerski damsko — męzki z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Piotrkowska 251. 671—3

Zdolna szwaczka i krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym ul. Nawrot № 74 m. 15. 674—3

Zaginęła koza biała z czarnemi łatami, i powrozem na szyi. Odprowadzić: Szmugowa 26. Walenty Zelgowski, gęsiarnia. 691—2

Zaginął paszport, wydany z gminy Szadek, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej na imię Michała Frontczaka. 678—3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Pabjanic na imię Stefana Rydygier. 679—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Pacanów, pow. stopnickiego, gub. kieleckiej na imię Mordki Frydmana. 686—3

Zaginął paszport, wydany z gm. Gostków, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej, na imię Józefa Araczewskiego. 688—1

Zaginął paszport wydany z m. Końskie, gub. radomskiej na imię Małki Zommer. 670—3

Zaginął paszport wydany z gminy Drzewce, pow. kolskiego, gub. kaliskiej na imię Stanisławy Kaźmierczak. 650—3

Zaginął paszport wydany z Lutomierska, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej na imię Wolfa Mendla Brzegowskiego. 649—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Poczuryńsk, pow. zubcowskiego, gub. twerskiej na imię Maksyma Kuźmina. 653—3

Zaginął paszport wydany z gminy Dobra, powiatu brzezińskiego, gub. piotrkowskiej na imię Michała Laskowskiego. 673—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Walsza w Radogoszczu na imię Piotra Czekaja. 684—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Antoniego Chojnackiego 685-1

**Biuro**

## Adresowe

**do wynajęcia lokali**

**Szkolna 23**

posiada adresy wszelkich lokali.